

Komiczne próby „pociechy”

Tragedją ludzi, którzy przed majem 1926 r., w okresie przerostu sejmokracji i uzależnienia władzy wykonawczej od spółki asekuracyjnej kilkunastu wielmożów partyjnych, mieli bezpośredni wpływ na losy państwa, jest nie tylko utrata władzy. Tragedją ich jest również i to, że od przeszło 6-ciu lat muszą przypatrywać się, jak rozumnie, zapobiegliwie i konsekwentnie rozwija się aparat działawczy w państwie, — jak Obóz, który po maju 1926 przyjął na siebie odpowiedzialność za losy państwa, daje sobie radę zarówno w dziedzinie zewnętrznej — politycznej, jak i wewnętrznej — politycznej, zarówno w sferze spraw gospodarczych, jak i społecznych. A wszystko to dzieje się... bez nich, bez ludzi, którzy do maja 1926 zonglowali sprawami państwa.

Zwłaszcza w ostatnich latach, gdy światowe przesilenie ekonomiczne i finansowe spowodowało tak wielkie спустoszenia i naraziło na tak dojmujące wstrząsy najsilniejsze państwa, gdy na tle bezrobocia, spadku stopy życiowej, zmniejszonej siły nabywczej ludności, utrudnień w wymianie towarów itd. wszędzie niemal dochodzi do katastrofalnych następstw, — postawa i sytuacja Polski jest zgoła inna. Środki zapobiegawcze, stosowane przeciw naporowi kryzysu, wydają konkretne rezultaty, — oporność wobec następstw przesilenia stale się zwiększa.

To właśnie stanowi w stosunku do opozycji główny czynnik, pozbawiający ją wszelkiego pozytywnego wpływu. To wytrąca z jej rąk oręż — i to wreszcie sprawia, że żądło, któremu opozycja wciąż zresztą stara się „kluć”, ma w sobie już zupełnie pozbawiony już siły trujący.

Cóż więc tej „nieszczęsnej”, a w walce z Obozem rządowym skonfederowanej opozycji endecko-socjalistycznej, pozostaje więcej jak... słowa, słowa, puste dźwięki, mające „przekonać” resztki zwolenników partyjnych? Czemu się mają pocieszać pp. przywódcy partyjni, gorzknijący na widok tej polskiej rzeczywistości, które stale kłam zadaje ich krakaniom i czarnowidztwu?

Pocieszenie się, że „tuż - tuż” „skończy się” czy też „ulegnie likwidacji” okres rządów pomajowych — oddawa już należy do lamusa tych „przepowiedni”, które gdzieś w cieniu butwieją i gniją... Pocieszenie się, że „wewnętrzna spoiście Obozu prorządowego nie wytrzyma próby życia”, jak również i spekulacja na „rozkruszenie się” tej spoiście, — zawiodły na całej linii również.

„Cóż więc zostało z tych lat”... panom przywódcom partyjnym?

Została jeszcze zabawna, niekonieczna nawet zgrabna, a napewno bezskuteczna próba „pocieszenia” siebie i swych topniejących szeregow twierdzeniem, jakoby to wszystko, co obecnie realizuje w Polsce Obóz prorządowy, miało być „właściwie”... wcielaniem w życie tych hasel, które „oddawna już” (!) wysuwała... opozycja.

Łatwo zgadnąć kto jest autorem tej pięknej opowiadki. Stronictwo Narodowe nie byłoby chyba Stronictwem Narodowym, gdyby nie skłeciło jej na wzór innych w tym guście opowiadań, jak np. na wzór bajeczki o swych przedwojennych i wojennych dążnościach „niepodległościowych”, o swej przedwojennej i wojennej „wylącznej pracy” na Ziemiach Zachodnich Rzplitej itp.

Nie dziwnego przeto, że z takim właśnie „twierdzeniem” wyruszył teraz jeden z coraz bardziej gasnących „wodzów” Str. Narodowego, imci-pan poseł Stroński. Wywody jego na ten temat, ogłoszone ostatnio na łamach partyjnej prasy, dałyby się streścić w następującej tezie: — „punktem wyjścia” (a więc zapewne i podstawą), skąd wywodzi się zarówno polityka zewnętrzna i wewnętrzna, jak polityka gospodarcza i społeczna Obozu prorządowego są... „poglądy Str. Narodowego”.

Cóż można na to p. Strońskiemu odpowiedzieć więcej, niż to, że trzymające się go „wolne żarty” są... kiepskie i mało dowcipne. Szczera weselość, jaka musi każdego rozumnego człowieka w Polsce opanować po przeczytaniu tej naiwnej bajeczki, wywołana jest napewno nie jej treścią, lecz: komizmem osoby p.

Strońskiego, który się jej wypisywaniem doszczętnie ośmiesza.

Całe to bowiem „narodowe” twierdzenie nie tylko traci najwykłęjszą sofistyką, ale również i stuprocentowo rozmija się z prawdą. Czy można bowiem wyobrazić sobie silniejsze przeciwieństwo, niżli to, które zachodzi między t. zw. „narodowym” sposobem myślenia tj. między sumą poglądów rodzimego wstecz nictwa, — wytycznymi, które od chwili, gdy na gruzach państw zaborczych powstało państwo polskie, kieruje się Obóz, obecnie odpowiedzialny za przyszłość państwa?

Spójrzmy na te „poglądy narodowe”, które p. Stan. Stroński uznaje za „właściwość duchową” swej partji, twierdząc, że „służą” one obecnie Obozowi prorządowemu.

P. Stroński powiada, że „poglądem obozu narodowego było żądanie oszczędności budżetu”... Ze zgrozą wspomina całe społeczeństwo te koszarne czasy, kiedy „narodowi” ministrowie skarbu mieli sposobność wprowadzać w czyn ten „pogląd”. Były to czasy, w których skarb był dojną krową, służącą każdej z osobna partji, tworzącej wielostronniczą „wię-

szczość sejmową”. Były to czasy kiedy rozdymano budżet, byle tylko kaptować sobie wyborców, — czasy, kiedy nieszczęsny referent budżetowy w centrali skarbowej musiał ulegać podszeptom każdego z osobna z pośród „tuzów” sejmokracji.

Z tym właśnie „poglądem” na „oszczędności budżetowe” zerwał Obóz pomajowy. Jaki to dało rezultat — ogólnie wiadomo. Podczas gdy we Francji, Niemczech, Anglii, Stanach Zjednoczonych i t. d. cełicyty budżetowe sięgają astronomicznych cyfr i obracają się w wymiarach miliardowych niedoborów, — w Polsce mimo wciąż jeszcze pogłębiający się kryzys gospodarczy, hasło równowagi daje się realizować, i niedobór może być pokrywany rezerwami, zgromadzonymi zawczasu przezornie w okresie pomyślności gospodarczej.

Nie inaczej ma się rzecz i z drugim rzekomym „poglądem narodowym”, który jakoby „przejął” Obóz obecnie rządzący. Powiada p. Stan. Stroński, że „poglądem obozu narodowego było stosowanie wobec mniejszości narodowych prawa”. Lecz tu również niedawna przeszłość zadaje kłam temu twierdzeniu.

Wszyscy w Polsce przypominają sobie czasy, kiedy cały wysiłek „narodowych” działaczy streszczał się w tem, aby wobec mniejszości stosować nie: prawo obywatela, a — prawo gwałtu. Czyż z ust „miarodajnych” osobistości Str. Narodowego i O. W. P. mało padło enuncjacji o „konieczności”... odbierania praw mniejszościom? To zaś nie przeszkadzało zresztą wcale intymnym handelkom, uprawianym przez różnych pp Stanisławów Grabskich właśnie z mniejszościami poto, by ich głosy kupować dla klecenia i klejenia przygodnych „większości parlamentarnych”...

Czyż mamy dalej cytować „poglądy” p. Stan. Strońskiego? Chyba dwa powyższe przykłady starczą na wykazanie całej lichoty tego również absurdalnego, jak i mimowolną śmiesznością przepojonego stawiania sprawy.

Nie, nie, — w ten sposób p. Stroński nie „pocieszy” swych topniejących szeregow, nie ukoi zniecierpliwienia zgorzkniałych kandydatów na dygnitarstwa. Obóz nasz, który w poczuciu swej dziejowej odpowiedzialności właśnie w maju 1926 r. zasadniczo odgrodził się od „poglądów” bankrutów rządów partyjnych, — Obóz nasz przeprowadzi państwo poprzez trudności kryzysowe, nie zwracając nawet uwagi na bezsilne „próby” i „kąśliwości” pogrobowców zlikwidowanej na szczęście sejmokracji.

Niemiecki nadczłowiek i polski człowiek

Bestjałskie zabójstwo robotnika Piecucha w Bytomiu, które stało się powodem niezwykłego zaostrzenia stosunków wewnętrznych w Niemczech, prasa niemiecka pewnego pokroju (nie tylko ścisłe hitlerowska), próbuje „usprawiedliwić” tem, że zamordowany, jako Polak i w dodatku rzekomo komunista, a więc jako podwójny „Minus-Mensch” (podczłowiek) „dawno już stracił prawo istnienia na ziemi niemieckiej” (!).

„Czyż na miły Bóg (!) — piszą „Hamb. Nachrichten”, — w kołach sędziów niemieckich jeszcze dotąd nie zrozumiano, że na Wschodzie, w walce granicznej pomiędzy niemieckim człowiekiem szlachetnym (!) a polskim „podczłowiekiem” (!) toczy się właściwie walka o byt narodu niemieckiego”.

Mamy więc tu próbę praktycznego zastosowania teorii niemieckiego „nadczłowieczeństwa”, która, jak niebezpieczny jad, zaszczerpił Niemcom przed pół wiekiem pseudo-socjologowie, nie niemieckiego zresztą pochodzenia (Gabineau, Chamberlain i t. d.).

Ten niebezpieczny jad nurtuje w organizmie niemieckim, popycha zarozumiałość

niemiecką ku obłądnym dążeniom do panowania światem, — obecnie zaś w niemieckich stosunkach wewnętrznych wyraził się niebezpieczną gorączką hitlerizmu, wyściejącą organizm państwowy niemiecki i niszczącą podstawy moralne i umysłowe tych sfer narodu niemieckiego, które się jego duchem zaraziły. Jasne jest bowiem, że jeśli na szpaltach takich poczytnych dzienników niemieckich, jak „Hamburger Nachrichten”, pojawiać się mogą tego rodzaju wywody, jak wyżej zacytowane, to jest to dowodem, że właśnie Niemcy, upojeni jadowitą teorią swego „nadczłowieczeństwa”, pozbywają się swego oblicza „ludzkiego”.

Ośmiu drabów uzbrojonych, którzy w nocy napadają śpiącego robotnika, wyłękają go z łóżka, znęcają się nad nim i mordują w oczach staruszki-matki, — nie jest to, zaiste, czyn ludzki.

Według wynaturzonych i zdziczałych pojęć pewnego gatunku dzienników niemieckich — jest to rzekomo właśnie... czyn „nadludzki”. Według pojęć całego świata cywilizowanego jest to jednak tylko czyn bestyj ludzkich, a więc podludzki.

My, Polacy, nie mamy na szczęście prze-

tensyj do jakiegoś „nadczłowieczeństwa”. Pragniemy być tylko ludźmi — a w dziejach naszych daliśmy dowody na to, że ludźmi być potrafimy i ludźmi jesteśmy. Idee, którym służyliśmy w ciągu naszej tysiącletniej historii, były w istocie przeciwieństwem tych pojęć, jakim hołdują niemieccy „nadludzie”. Zamiast teorii „Herenvolk”, stworzyliśmy i w życie wcielialiśmy przez cały ciąg dziejów naszych hasło: „równi i równymi”. Zamiast „siły przed prawem”, hołdujemy hasłu: „siła na usługach prawa”. Z praktyki dziejowej wiemy również, i to, jak sąsiadujący z nami na zachodzie rzekomi „nadludzie” potrafią płaścić się pokornie, gdy staną wobec mocniejszego od siebie przeciwnika, czy to jeśli chodzi o czasy napoleońskie czy o rok 1918.

Nasz poeta narodowy rzucił dumne hasło: „mierz siły na zamiary”, a posłuszny mu naród polski porywał się niejednokrotnie na wielokroć silniejszego przeciwnika. Toczył swą krew ofiarną przez półtora stulecia, zwyciężany, lecz nie pokonany. Aż runęły trony i potęgi, i naród polski pojawił się znowu na arenie dziejów, by pełnić swe ludzkie posłannictwo, — by żyć i pracować dla dobra całej ludzkości. Żyjemy bowiem tylko na ziemi, a nie na jakiejś urojonej „nadmierzni”.

Na globie ziemskim żyją tylko ludzie. Jeśli Niemcy, jako cały naród, dadzą się opłacać teorii o swem „nadczłowieczeństwie”, to miejsca tu dla nich — niema.

Już dzisiaj, co sami Niemcy przyznają, w walce granicznej pomiędzy niemieckimi „nadludźmi” a polskimi rzekomymi „podludźmi”, sami Niemcy hańbią się bestjałskimi mordami, które jednak nawet sędziowie niemieccy kwalifikować muszą, jako zbrodnie, zasługujące na karę śmierci. Sprawa Piecucha jest tedy próbą, czy w rzekomem „nadczłowieczeństwie” niemieckim nie został zaprzepaszczony — człowiek.

Co nastąpi w Niemczech po pierwszej sesji Reichstagu?

Narady u prezydenta Hindenburga — Rokowania centrum z hitlerowcami

Przyszły tydzień obłitować będzie w fakty niezwykle doniosłe dla dalszego rozwoju polityki Niemiec. W poniedziałek kanclerz von Papan w towarzystwie ministra Schleichera, min. Gayla i sekretarza stanu Meisnera udaje się do majątku prezydenta Hindenburga w Neudeck, gdzie odbędzie się nowa rada wojenna nad tem, co ma nastąpić po pierwszej sesji Reichstagu. Od wyniku narad zależy będzie dalszy ciąg polityki niemieckiej.

Papan oczekuje, że przywiezie w kieszeni dekrét o rozwiązaniu Reichstagu, lecz nie jest to jeszcze tak pewne. Kamaryla jeneralska, udająca się do Neudeck (ta sama, która namówiła prezydenta Hindenburga do zdymisjonowania rządu Brueninga), będzie teraz używała wszelkich wpływów, by nakłonić prezydenta do rozwiązania parlamentu, podpisania rozporządzenia o wprowadzeniu reformy wyborczej i do rozpisania nowych wyborów — bez dylemno po przeprowadzeniu reformy (co byłoby pierwszym podważaniem konstytucji). Kamaryla będzie starała się przeforsować swe żądania. Czy jej się to uda, to rzecz inna.

Sytuacja jest w dalszym ciągu krytyczna i nawet nie można dziś powiedzieć, co się stanie po pierwszej sesji Reichstagu.

Wszystko zależy będzie od tego, czy toczące się rokowania centrum i hitlerowców doprowadzą do pozytywnego wyniku. Być może, iż wpłynie to na decyzję Hindenburga co do podpisania dekrétu o rozwiązaniu Reichstagu, tem bardziej, że jeden z czołowych przedstawicieli centrum udaje się również do Neudeck dla przedstawiania prezydentowi tej możliwości. Jeśli rozmowy centrum i hitlerowców dojdą do skutku, to być może parlament i konstytucja weimarska będą narazie uratowane. W przeciwnym razie otworzyłaby się droga do chaosu, którego następstwa mogą być dla Rzeczy nieobliczalne. Charakterystyczne jest, że prasa republikańska pogodziła się z myślą o porozumieniu centrum i hitlerowców i twierdzi, że z dwójki złego taka koalicja byłaby lepsza, aniżeli rozwiązanie parlamentu względnie rząd pozaparlamentarny, co równałoby się równocześnie podważeniu konstytucji weimarskiej.

W skład przyszłego rządu centrum hitlerowskiego miałyby wejść Schleicher, jako kanclerz Strasser jako wicekanclerz i premier pruski Bruening — minister spraw zagranicznych Frick — spraw wewnętrznych.

Powrót Marszałka Piłsudskiego do Warszawy

W sobotę o godz. 5 po południu powrócił z Pikiliszek do Warszawy Marszałek Piłsudski.

Marszałek przyjechał w towarzystwie pani Marszałkowej i córeczek. Na dworcu witali Marszałka: minister spraw wewnętrznych Pieracki, wiceministerowie: spraw wojskowych gen. Fabycy, gen. Składkowski, wiceminister komunikacji inż. Galbó, szef Sztabu gen. Gąsiorowski, pułk. dypl. Warta, pułk. Cypl. Fularski, oraz szereg wyższych oficerów.

Marszałek Piłsudski udał się do Belwedera.

Polska na czele państw bloku rolnego

Zakończenie obrad komitetu Studiów Ekonomicznych Państw Rolniczych Europy Środkowej

W dniu 27 bm. o godz. 17 w gmachu Min. Rolnictwa odbyło się końcowe plenarne posiedzenie Stałego Komitetu Studiów Ekonomicznych Państw Rolniczych Europy Środkowej i Wschodniej.

Na posiedzeniu obecni byli p. min. Rolnictwa i Reform Rolnych S. Ludkiewicz, wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych Karwacki, wiceminister Przemysłu i Handlu dr. Fr. Doleżał, wiceminister Skarbu W. Jastrzębski, min. pełnomocny i poseł R. P. w Białogrodzie p. Schwarzbürg-Ginter, szef Biura Ekonomicznego Rady Ministrów plk. Lechnicki, nacz. wydz. Zachodniego M. S. Z. p. Lipski oraz szereg kierowników urzędów instytucji finansowych oraz organizacji gospodarczych.

Obrady otworzył przewodniczący konferencji dyr. dep. ekonomicznego Min. Rolnictwa dr. A. Rose, poczem przewodniczący poszczególnych komisji składali sprawozdania, przedstawiając odpowiednie rezolucje, które utworzyły t. zw. akt końcowy, podany przy poniżej obszernym streszczeniu.

Po przyjęciu przez zgromadzonych rezolucji zabrał głos p. min. Rolnictwa i Reform Rolnych S. Ludkiewicz, który wygłosił następujące przemówienie:

**„W IMIENIU RZĄDU POLSKIEGO
DZIĘKUJE PANOM ZA OWOCNĄ
PRACĘ“.**

Prace konferencji Stałego Komitetu Studiów Ekonomicznych bloku państw rolniczych Europy środkowej i wschodniej zostały zakończone. Ciekawym zbiegiem okoliczności dzisiejsza data zbiega się z datą drugiej rocznicy otwarcia konferencji kierowników polityki ekonomicznej państw Europy środkowej i wschodniej w Warszawie — konferencji, która dała początek ścisłej współpracy gospodarczej europejskich państw rolnych.

Mamy więc poza sobą dwa pełne lata wspólnych wysiłków, zmierzających do zrealizowania naszych żywotnych postulatów.

Nie będę tutaj przypominał historii naszych poczynań, znanej zresztą dokładnie wszystkim panom, zaznaczę jedynie, że możemy sobie dziś z dumą powiedzieć, że nasze postulaty, traktowane dotychczas na terenie międzynarodowym po macoszemu, zaczynają znajdować zrozumienie, dzięki naszej wspólnej solidarnej postawie i poważnemu głębokiemu przepracowaniu przez panów poszczególnych problemów.

Jestem przekonany, że obecnie zakończone prace Komitetu zawarte w szeregu rezolucji, dotyczących przedewszystkiem najżywotniejszych interesów naszego rolnictwa, jak też szeregu kwestyj finansowych, będą stanowiły punkt wyjścia dla Międzynarodowej Konferencji w Stresie, która zbiera się w celu zdecydowania środków poprawy sytuacji gospodarczej w tej części Europy.

Rząd polski z prawdziwą satysfakcją przyjął do wiadomości oświadczenie p. delegata Królestwa Rumunii o gotowości zwołania przez rząd J. K. Mości następnej konferencji kierowników polityki gospodarczej naszych państw.

Fakt ten specjalnie jest nam przyjemny z uwagi na to, że da nam możliwość ponownego nawiązania kontaktu z p. ministrem Madgearu, jednym z najwybitniejszych promotorów idei współpracy państw rolniczych i którego pobyt w Warszawie przed 2 laty pozostawił u nas wszystkich niezatarte wspomnienie.

W imieniu rządu polskiego uważam za miły obowiązek podziękować Panom za Waszą owocną pracę.

Po przemówieniu p. min. Ludkiewicza zabrał głos delegat rumuński dyr. E. Marian, który wygłosił przemówienie w imieniu wszystkich delegacji zagranicznych.

**PRZEMÓWIENIE MINISTRA
MARIANA.**

Oto już dwa lata jak trwa nasz wspólny wysiłek, mający na celu zwalczenie przez akcję międzynarodową kryzysu, który dotyka naszą ludność rolniczą. Jeśli rezultaty naszej walki nie są jeszcze zadawalające doszliśmy jednak na zgromadzeniach genewskich i przez celową propagandę do takiego wpływu na opinię światową, który stwierdzić pozwala, iż wiele sprzeciwów oraz uprzedzeń zostało usuniętych.

Zdobycie rezultatów pozytywnych jest palącą potrzebą i dlatego zupełna solidar-

ność między wszystkimi państwami naszego bloku przed zebraniem się konferencji w Stresie i przed światową konferencją ekonomiczną, jest absolutnie konieczna. Do brym prognostykiem tej solidarności jest ścisła wspólnota poglądów, która panowała przez czas bieżącej konferencji i co pozwoliło na dokonanie w tak krótkim przeciągu czasu tak ważnej pracy.

Panie Ministrze, proszę mi pozwolić w imieniu delegacji zagranicznych wyrazić rządowi Rzeczypospolitej Polskiej całą na-

szą wdzięczność za tak gorące przyjęcie, któregośmy doznali i za tak miłą gościnność, z której korzystaliśmy w czasie pobytu naszego w Waszej pięknej stolicy.

Panie Przewodniczący — dziękujemy panu z całego serca, panu oraz jego współpracownikom za trud wykonany przy przygotowaniu tak świetnym dzisiejszej sesji naszego komitetu, jak również za wysoce taktywne i energiczne przewodnictwo obradom, które doprowadziło do szczęśliwego zakończenia naszych prac.

Akt końcowy

Z gotowym programem na światowe konferencje gospodarcze

W wyniku obrad stałego Komitetu Studiów Ekonomicznych Państw Europy Środkowo - Wschodniej został w sobotę przyjęty na posiedzeniu plenarnym akt końcowy streszczający rezultaty prac konfe-

rencji.

Pierwsza część aktu zawiera obszerną analizę obecnej sytuacji gospodarczej w państwach rolniczych, wchodzących w skład Bloku, oraz wynikającą z niej ko-

Bandera Rzeczypospolitej w Sztokholmie

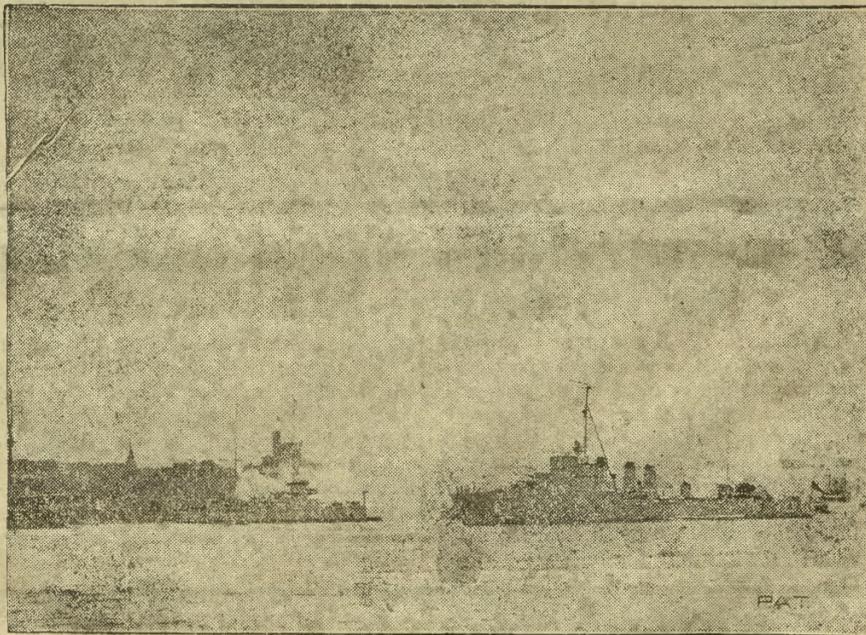
Wizyta polskiej eskadry morskiej w stolicy Szwecji

Polska eskadra morska spotkała się w Szwecji z wyjątkowo serdecznym przyjęciem.

Eskadra przybyła do Sztokholmu 25 bm. o godz. 9 rano. Pierwszy wpłynął do portu „Wicher“. Po wymienieniu salutów orkiestra szwedzkiej marynarki odegrała hymn polski

szereg wizyt oficjalnych m. in. wpisał się do księgi wizytowej króla. Minister Spraw Zagranicznych br. Ramel podejmował następnie gości polskich śniadaniem.

Popołudniu załogi polskich okrętów wojennych zwiedziły miasto a wieczorem oficerów-



OKRETY SALUTUJĄ

Szwedzki okręt wojenny odpowiada na saluty polskie przy wjeździe „Wichra“ do portu w Sztokholmie.

narodowy na który „Wicher“ odpowiedział szwedzkim hymnem i płynął dalej salutując szwedzką eskadrą złożoną z trzech statków wojennych „Aran“, „Nordenrskioeld“ i „Klas Horn“ pod dowództwem kom. Lindsstroema. W parę minut później nadpłynęła „Burza“ a wkrótce potem łodzie podwodne „Żbik“, „Rys“ i „Wilki“.

Na statkach i budynkach miasta powiewały flagi szwedzkie i polskie. Strzały armatnie i hymny narodowe nadawały przyjęciu charakter uroczysty i podniosły.

Kom. Unrug wkrótce po przybyciu złożył

wie polscy przyjęci zostali obiadem przez Towarzystwo Oficerów Marynarki Szwedzkiej

Gazety sztokholmskie wiele miejsca poświęcają wizycie eskadry polskiej. „Nya Dagligt Allehanda“ pisze: „eskadra polska robi wspaniałe wrażenie“ i dodaje, że zakotwiczenie w porcie sztokholmskim odbyło się tak wprawdzie i szybko, jak gdyby okręty polskie były u siebie w Gdyni.

Wszystkie gazety wyrażają radość z tej pierwszej oficjalnej wizyty wojennej floty polskiej w stolicy szwedzkiej.

Bezczelność niemiecka przechodzi wszelkie granice!

Kłamiwa propaganda prasowa

Deutsche Allg. Ztg. 26. 8. pisze z powodu oświadczenia pulk. White'a o polskości Pomorza na zjeździe Federacji P. Zw. Obróńców Ojczyzny w Warszawie, że od czasów Wilsona nie zmieniła się polska propaganda w Ameryce, która opiera się „na sfałszowanych mapach i statystykach, i nawet tam, gdzie ratusze, miasta i wieś naocznie świadczą o swym niemieckim pochodzeniu, Polacy w sposób bezczelny zgłaszają swoje roszczenia“. Dziennik podnosi, że pomimo usunięcia 800,000 Niemców od 1920 r. z b. zaboru pruskiego o-

gólny wygląd Pomorza pomimo polonizacji jest niemiecki. Polskiej tezie nie pomoże to, iż za nią świadczą przygodni cudzoziemcy, gdyż jej kruchosć nie złudzi nikogo.

Bezczelność niemiecka przechodzi wszelkie granice! Jeśli ktokolwiek wątpi w polskość naszej przastarej ziemi, niechaj przyjedzie tu do nas, na Pomorze, a przekona się naocznie, że Pomorze jest, było i będzie po wsze czasy polskiem! i żadne zachłanne zaprzeczenia różnych niemieckich plattów tego nie zmienią!

nieczność zastosowania środków zaradczych, a druga część obejmuje odnośne rezolucje. Dotyczą one dziedziny tak polityki handlowej, jak i zagadnień natury finansowej.

W ZAKRES MIEDZYJARODOWYCH STOSUNKÓW HANDLOWYCH rezolucje zajmują się:

a) sprawą zniesienia utrudnień i prohibicji, hamujących normalną międzynarodową wymianę towarową, a to drogą wprowadzenia w życie odpowiednio zmodyfikowanej konwencji, podpisanej w Genewie 8. 11. 1927, a dotyczącej zniesienia utrudnień w stosunkach wymiennych międzynarodowych;

b) do czasu przywrócenia zasady wolności wymiany międzynarodowej komitet wypowiada się za koniecznością uzyskania przez kraje rolnicze w drodze umów bilateralnych lub multilateralnych od krajów wierzycielskich dodatkowych kontyngentów eksportowych, a to celem umożliwienia im wywiązania się ze swych zobowiązań;

c) sprawą stworzenia systemu preferencji, mającego na celu ułatwienie państw rolniczym zbytu na główne produkty rolne i hodowlane;

d) sprawą podwyższenia ceny produktów rolnych i pokrewnych przez uporządkowanie stosunków na międzynarodowych rynkach zbytu.

W DZIEDZINIE ZAGADNIEN FINANSOWYCH. Komitet wskazał na potrzebę stworz. w państwach, w których stosunki kredytowe tego wymagają specjalnych funduszy, umożliwiających przezwyciężenie niezbędnej płynności instytucjom kredytowym.

Pozatem rezolucja wypowiada się za kontynuowaniem prac podjętych przez Międzynarodowy Instytut Rolnictwa w Rzymie nad stworzeniem międzynarodowej instytucji krótkoterminowego kredytu rolniczego oraz wskazuje na potrzebę ratyfikacji konwencji o stworzeniu międzynarodowego towarzystwa dla hipotecznego kredytu rolniczego przez państwa, które dotąd tego nie uczyniły.

W sprawie ograniczeń dewizowych, stosowanych obecnie w szeregu państw. Komitet stwierdził ich szkodliwość dla międzynarodowych stosunków gospodarczych i podkreślił konieczność ich szybkiego zniesienia uznając jednakże konieczność stworzenia niezbędnych po temu warunków.

W zakresie spraw natury ogólnej komitet Studiów wypowiedział się za ewentualnym zwołaniem przyszłego zjazdu kierowników polityki gospodarczej państw bloku agrarnego do Bukaresztu.

Nadto Komitet Studiów wypowiedział się za potrzebą zaproszenia na konferencję w Stresie również przedstawicieli Łotwy i Estonii, jako członków Bloku agrarnego.

Wizyta stahlhelmowców niemieckich w Gdańsku

W dniu 31 b. m. przybędzie do Gdańska kompanja stahlhelmowców złożona ze studentów uniwersytetów Rzeszy-Niemieckiej. Kompanja ta odbywa obecnie marsz po Prusach Wschodnich, w czasie którego odwiedziła m. in. pomnik pod Tannenbergiem.

Kompanję stahlhelmowców niemieckich powita w Gdańsku na Hansaplatzu oddział Stahlhelmu gdańskiego z posłem Volkstagu, kpt. Burandtem na czele. Następnie odbędzie się w strzelnicy manifestacja, która ma udowodnić zdolności wojskowe Stahlhelmu.

Następnego dnia stahlhelmowcy niemieccy wyjadą statkiem do Poczdamu na „Dzień żółt. nierzy frontowych Rzeszy“.

„Korona pruska leży na dnie Wisły“

Przez Prusy Wschodnie odbywają obecnie marsz oddziały akademickie Stahlhelmu. Akademicy ubrani są w mundury i kaski stalowe. Jak donosi „Vorwärts“, w ub. piątek Stahlhelmowcy przemaszerowali na życzenie prezydenta Hindenburga do Neudeck, gdzie byli podejmowani.

W przeddzień Stahlhelmowcy byli w pruskiej Itawie, gdzie powitał ich imieniem Stahlhelmu v. Oldenburg-Januschau, oświadczył m. innemi: — „Bez cesarza niemieckiego niema Rzeszy niemieckiej, a bez króla pruskiego niema Prus. Korona królewska spoczywa jednak na dnie Wisły i musi być dopiero wydobyta z jej nurtów.“

Niesłychany wybryk zbirów wynajętych przez O. W. P. w Kielcach

W nocy z dnia 23-go na 24-ty b. m. nieznani sprawcy rozbili gablotkę wystawową jednego z zakładów fotograficznych w Kielcach i zniszczyli znajdujący się w niej portret Marszałka Piłsudskiego.

Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że sprawcami tego niesłychanego wybryku byli znani ze złej opinii Władysław Kaczor i Tadeusz Motykowski, których wynajął członek Obozu Wielkiej Polski, Władysław Bojowski, działający — jak się okazało — na polecenie studentów Tadeusza Dworzaka i Zygmunta Kłosa, również członków O. W. P.

Wszyscy trzej po aresztowaniu ich przyznali się do winy.

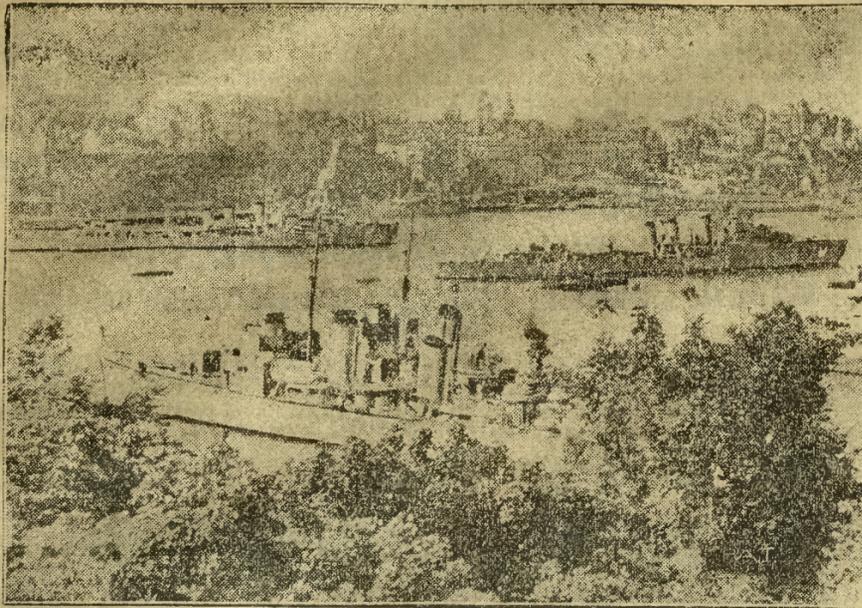
Skandaliczna ta historia przychodzi w samą porę. Na tle rozpoczynającego się właśnie procesu przeciw trzynastu członkom bojówki O. W. P. oskarżonym o gwałt i wywołanie za burzeń w czasie święta Sokolego w Gdyni, — incydent kielecki staje się bowiem jeszcze jednym przyczynkiem do naocznego przekonania się opinii publicznej o „wartości moralnej” metod działania Obozu Wielkiej Polski. Bratanie się młodych bojowców OWP. z szumowinami i mętami społecznymi dla wspólnego dokonywania tehrzliwych „bohaterstw” lub poprostu innych wykroczeń przeciw kodeksowi karnemu, jest regułą, stosowaną w tej sławetnej organizacji „narodowego wychowania” raz poraż. Gdyby nawet pominąć „akcję”, rozwijaną przez członków OWP wspólnie z mętami społecznymi podczas głośnych a

krwawych zajęć w Jadowie, — wystarczyłoby notować tylko te kolejne wypadki sądowych wyroków, zapadłych przeciw członkom OWP. na Pomorzu za takie przestępstwa kryminalne w których ich bezpośrednia łączność z przestępczym „światem podziemnym” wykazana została ponad wszelką wątpliwość. Wykazano, że np. w jednej placówce OWP z terenu powiatu świeckiego, placówce liczącej zaledwie 50-u członków, aż czterem z nich posiada wyroki sądowe za przestępstwa kryminalne, jak kradzież, kłusownictwo, opór władzy itp., a ponadto trzech z

nich także wyroki za... paserstwo. Podobną statystykę wyroków za analogiczne przestępstwa kryminalne wykazuje szereg innych placówek OWP na Pomorzu — i nie tylko na Pomorzu.

„Wartość moralna” działania Obozu Wielkiej Polski zyskała w wypadku kieleckim jeszcze wyrazistszą ocenę. Równa jest ona „wartości” tych samych zbirów i szumowin na wzór których i z którymi ręką w rękę rozwydrzeni bojówkarze OWP dokonywują swych „wyczynów” przeciw kodeksowi karnemu.

„Burza” i „Wicher” wędzują do portu Sztokholmskiego



Na ilustracji naszej widzimy chlubę polskiej marynarki O. R. P. „Wichra” i „Burzę” przy wjeździe do Sztokholmu. Z brzegów tłumy publiczności podziwiała sprawne manewry naszych okrętów.

Ich „patriotyzm”

Jak się dowiadujemy, w rękach prokuratora Sądu Okręgowego w Chojniech znajduje się obecnie sprawa niejakiego Stanisława Kardaśca, członka OWP. z Czersk pow. chojnicki.

„Patriota” ten i „zasłużony działacz” t. zw. Grupy Młodych miejscowego obozu „narodowego”, przejeżdżając dnia 18 ub. m. pociągiem przez stację kolejową w Chojniech, dostrzegł przez okno stojący tam właśnie tranzytowy pociąg niemiecki. Niewiele myśląc, otworzył okno i podnosząc pozdrowieniem hitlerowskim rękę w górę, począł ku siedzącym w tranzytowym pociągu Niemcom wznosić powitalne okrzyki: „Heil Hitler!”

Nieprawdopodobne i niesłychane, a jednak prawdziwe to wystąpienie przedstawiciela Obozu Wielkiej Polski, stało się również w porę. Miało ono bowiem miejsce dnia 18 lipca, a więc w tydzień po zajęciach gdyńskich, gdzie bojówka OWP miała rzekomo zamiar manifestować swe „patriotyczne” i „antynieemieckie” uczucia...

Nawiasem zaś warto nadmienić, że wspomniany wielbiciel Hitlera z pod znaku Obozu Wielkiej Polski posiada pozatem bardzo bogatą przeszłość „kryminalną”, datującą m. i. jeszcze nawet i z czasów zaborezych. Ma za sobą kilkakrotne wyroki skazujące za kradzież, oszustwo i sprzeniewierzenie, opiewające na łączną karę 10-u miesięcy więzienia, ma i bliższy datą wyrok więzienia za opilstwo, a wantury i bójki.

Jak na „zasłużonego działacza” OWP — kwalifikacje te byłyby już wystarczające. A manifestacja na cześć Hitlera — to ich ukoronowanie.

Młodzież akademicka garnie się pod sztandary strzeleckie

Na tegorocznym obozie akademickim Związku Strzeleckiego, który odbył się na Kirach w Dolinie Kościeliskiej, 69 strzelców-akademików zdobyło P. O. S., a 91 odznakę strzelecką.

Rozwój komunikacji między Polska a Lewantem

Ostatnio odbyła się w Konstancy konferencja Związku Kolejowego Polsko-Rumuńsko-Lewantyńskiego. W konferencji wzięli udział przedstawiciele kolei polskich i rumuńskich, oraz rumuńskiej żeglugi morskiej. Z ramienia P. K. P. brali w niej udział: naczelnik wydziału ministerstwa komunikacji mgr. Matoga i radca tego ministerstwa mgr. Michalik.

Na konferencji stwierdzono, że w komunikacji polsko-rumuńsko-lewantyńskiej ruch w ostatnim okresie wzógł się o 100 procent dzięki zastosowaniu ulg i ułatwieniom. Dla jeszcze większego usprawnienia tej komunikacji rozpatrzono szereg spraw i uchwalono odpowiednie wnioski.

Z martyrologii dzieci polskich na Pomorzu Pruskim

W Oslawie Dąbrowie, (powiat bytomski) na Pomorzu Pruskim, policja przymusowo odstawiła do szkoły niemieckiej 18-ro dzieci polskich, które poprzednio uczęszczały do mniejszościowej szkoły polskiej. 19-te dziecko, chore obłożnie, zostało poddane badaniom lekarza powiatowego.

Mniejszościowa szkoła polska w Oslawie Dąbrowie wraz z dwoma innymi szkołami w Płotowie i Rabacinie została przed kilku

miesiącami zamknięta, po odebraniu nauczycielom tych szkół przez władze pruskie prawa nauczania. Jakkolwiek Związek Towarzystw Szkolnych w Berlinie mianował na miejsce usuniętych nauczycieli innych, jednakże niemieckie władze szkolne nie udzieliły im dotąd prawa nauczania. Obecnie, wobec oświadczenia rodziców, że pragną, by ich dzieci uczyły się w polskiej szkole, władze zastosowały wobec dzieci polskich środki przymusu.

Półtora tysiąca strzelców weźmie udział w narodowych zawodach strzeleckich

W dn. 11—18 września br. odbędą się w Poznaniu 7-ma Narodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łuczne oraz 1-sze Narodowe Kobięce zawody strzelectwo - łuczne.

W zawodach mają prawo brać udział strzelcy stowarzyszeni posiadający klasę wyborową lub klasę pierwszą odznaki strzeleckiej.

Liczba ich wynosi — 42 strzelców wyborowych i 1135 — klasy pierwszej.

Pan Minister Kolei decyzją z dnia 21 lipca br. przyznał bezpłatny powrót z Po-

znania do miejsc zamieszkania uczestnikom 7-ch narodowych zawodów strzeleckich, które mają się odbyć w Poznaniu.

Przejazd ten odbywać się będzie w wagonach III klasy pociągów osobowych i po śpiesznych na podstawie biletów bezpłatnych, które wyda Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu po przedstawieniu jej przez Komitet Organizacyjny zawodów wykazu uczestników, przybyłych na zawody ze wskazaniem ich imion i nazwisk oraz stacji ich powrotnej podróży.

Wiceminister Gallot na Pomorzu

Przeniesienie Dyrekcji Kolejowej z Gdańska do Torunia

W ostatnich dniach wyjechał na Pomorze p. wiceminister komunikacji inż. Gallot. Podróż jego pozostaje w związku z przeniesieniem dyrekcji P. K. P. z Gdańska do Torunia.

P. wiceminister Gallot ustalił na miejscu kolejność robót, które muszą być dokonane w związku z przeniesieniem dyrekcji i ulokowaniem jej biur w nowym gmachu, nabytym przez mi-

nisterstwo komunikacji. W gmachu tym trzeba dokonać szeregu robót specjalnych, ponieważ — jak wiadomo — pierwotnie był on przeznaczony dla urzędu wojewódzkiego.

P. wiceminister Gallot ponadto ośmówi sprawę budowy gmachów mieszkalnych dla pracowników dyrekcji kolejowej, oraz uda się do Aleksandrowa, aby zbadać tam możliwości

W rocznicę zgonu ś. p. Tadeusza Hołównki

Pierwsza rocznica tragicznego zgonu ś. p. Tadeusza Hołównki zbliżyła się ku nam nader szybko. Zastaje nas bowiem wciąż jeszcze pełnych żywej pamięci i gorących dłań uczuć. Hołównko żyje jeszcze w naszej wyobraźni i w naszych sercach taki jaki był: bujny, młody, dzielny i serdeczny.

A przecież rok już dzieli nas od owego wieczoru letniego, w którego mrokach podła ręka nikczemności ludzkiej dokonała tragedji truskawieckiej. Już rok.

Cóż uczyniliśmy dla uczczenia pamięci Hołównki, dla uchronienia wielkich wartości Jego ducha i umysłu przed zatrąta w zawierusze powszednich spraw żywotnych naszego spracowanego i po tylekroć żalobą okrytego pokolenia?

Pojęcia: „dużo” i „mało” nie mogą być uważane za jednostkę miary w tej sprawie. Wszelako trzeba stwierdzić, że coś jednak, i to pozytywnego, zrobiono, że społeczeństwo oceniło pracę swego szlachetnego sługi, że Ojczyzna okazała wdzięczność Jego pamięci.

Dnia 29 sierpnia poświęcony został skromny — bo skromnym był również zawsze Hołównko — nagrobek na Jego mogile, — owoc tkliwej pamięci i ofiarności społeczeństwa.

Do użytku publicznego oddane zostały cenne pozostałości spuścizny pisarskiej Zmarłego. Dwa pośmiertne tomy Hołównki: 1) „Przez kraj czerwonego caratu”, część druga wspólnego dzieła pamiętnikarskiego p. t. „Przez dwa fronty”, oraz 2) „Ostatni rok”, zawierający większą pracę publicystyczną wraz z ostatnimi enuncjacjami politycznymi autora, — oto owoc pełnej petyzmu pracy żony ś. p. Tadeusza i przyjaciół.

W najbliższym czasie na półkach księgarskich znajdzie się obszerna praca monograficzna o Hołównce, pióra współtowarzysza jego pierwszych bojów publicystycznych w Warszawie, Wincentego Rzymowskiego.

Mimo licznych i uciążliwych zajęć, minister Janusz Jędrzejewicz zamierza skreślić sylwetkę serdecznego przyjaciela, przeznaczoną specjalnie dla młodzieży, której duszę piękno postaci Hołównki ożywi niewątpliwie aspiracjami szlachetnymi, wiarą w celowość i konieczność walki o ideały wzniosłe.

Szereg dalszych inicjatyw, zmierzających do wzniesienia Hołównce żywego pomnika pod postacią stypendjów i fundacji, — oto uwiecznienie prac, zmierzających do stworzenia realnych symbolów Jego żywota — w ramach ludzkich pojęć — wiecznego wśród rodaków, w dziejach Polski, którą tak żarliwie ukochał dla której żył i życie oddał.

Albowiem śmierć oznaczała dla Hołównki — jak dla wszystkich ludzi o duszy wzniosłej — tylko zmianę formy życia. Odpadła ta, która jest najbliższą naszymu materialistycznemu systemowi odczuwania, wyzwalając element wieczny życia i jego rzeczywiste bogactwo: piękno nieśmiertelnej duszy i jej niezniszczalne owoce.

Podziękowanie P. Prezydenta Rzplitej za kondolencje

Pan Prezydent Rzplitej polecił szefowi kancelarii cywilnej złożyć za pośrednictwem prasy wyrazy serdecznego podziękowania wszystkim tym, którzy wzięli bądź osobiście udział w uroczystościach pogrzebowych, bądź dali wyraz swemu żalowi po stracie małżonki P. Prezydenta ś. p. Michaliny Mościckiej.

W szczególności P. Prezydent polecił złożyć podziękowanie duchowieństwu katolickiemu, przedstawicielom duchowieństwa innych wyznań, przedstawicielom organizacji i instytucji społecznych, wreszcie niezliczonym rzeszom publiczności, które oddały pośmiertny hołd Michalinie Mościckiej.

mieszkańcowe, gdyż część urzędników dyrekcji toruńskiej będzie mogła mieszkać stale w tem mieście.

W drodze powrotnej do Warszawy, p. wiceminister Gallot dokona inspekcji prac, prowadzonych przy zabezpieczeniu brzegów Wisły między Toruniem a Tczewem.

KRONIKA

wtorek
30
sierpnia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Sc. gl. Św. Jana
Wtorek Róż

— Dyżur nocny aptek do dnia 4 września b. r. pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 385, Apteka przy Placu Teatralnym, ul. Marszałka Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, Orła 8, tel. 146.

Teatr Miejski.

Tani poniedziałek opera „Carmen”.

29-go bm. poniedziałek po tenach od 30 gr do 3 zł wypełni piękna opera Bizet'a „Carmen” z gościnnym występem znakomitej śpiewaczki Marii Janowskiej. Będzie to ostatnie przedstawienie tej opery, która tak licznych zawsze miała słuchaczy.

Wtorek: „Kwiat Hawaju”, operetka w 3-ach aktach Pawła Abrahama.

„Szczęście od jutra”.

Najbliższą premierą we czwartek 1 września będzie komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra”. Tło, na którym rozgrywa się akcja sztuki, jest tak ciekawe, z faktu oryginalnością, właściwą Kiedrzyńskiemu, pomyslane, że widz zasugerowany jego twórczością, z całym skupieniem śledzi barwnie i żywo nakreślone dzieje po mistrzowsku ujętych postaci scenicznych. „Szczęście od jutra” ma wszystkie te zalety, które niezmiernie interesują publiczność, dając jej rzeczywiste zadowanie artystyczne. Reżyseruje K. Korecki. Główne role grają pp. Czechowska, Gosławska, Podgórska, Dytrych, Kaczmarek, Klejer, Lochman, Tatariewicz.

Repertuar kin.

Kryształ: wspaniały film najnowszej produkcji pt. „Odrodzenie” w świetnej obsadzie którą stanowią John Boles i Lupe Velez. Arcydzieło to jest osnute na tle słynnej powieści Tolstoja pt. „Zmarłychwstanie”. W nadprogramie wesołe obrazki dźwiękowe i najnowszy dźwiękowy Tygodnik Foxy.

Nowości: film dźwiękowy o subtelnej treści pt. „Madryt”. W rolach głównych niezrównany Ramon Navarro i świetni komicy Stan Lanse i Oliver Thardy. W nadprogramie niebywałe wesoła farsa dźwiękowa pt. „10 minut strachu”. Całość 15 aktów.

Corso: doskonały podwójny program, na który składa się wielki film p. t. „Trzej chrześni ojcowie”, oraz doskonała komedia p. t. „Cohn i Kelly w Sakoci”. Program ten jest dozwolony dla młodzieży.

Rewja: dramat p. t. „Pan X”. Na scenie rewija p. t. „Czy to żart?”.

Z miasta

— Klub kręglowy „Grzmot”. Dnia 7 września o godz. 22 w lokalu p. Kujota, przy ul. Marszałka Focha, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Klubu Kręglarzy „Grzmot”. W razie braku quorum w oznaczonym terminie, odbędzie się w pół godziny potem następne Walne Zebranie — prawomocne bez względu na ilość obecnych członków zwyczajnych.

— Rok szkolny w seminarjum nauczycielskim żeńskim w Bydgoszczy, ul. Zduny 1, rozpocznie się dnia 1 września br., t. j. we czwartek. Uczennice seminarjum i dzieci szkoły ćwiczeń zgromadzą się w szkole o godz. 8.30. Następnie udadzą się na uroczyste nabożeństwo do kościoła. Dodatkowe wpisy na kurs 2-4 oraz do szkoły ćwiczeń odbędą się w dniu 2 września br.

— Wieczorne Kursy Handlowe przy Miejskiej Szkole Handlowej (Jagiellońska 11, tel. 16-61) rozpoczynają się w pierwszych dniach września. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły.

— Akademickie Koło Bydgoszczan przy U. P. urządzi w sobotę, dnia 3 września w salach „Hotelu pod Orłem” wieczór towarzyski pod protektorem kuratora koła, p. prof. dr. Bronisława Dembińskiego. Początek o godzinie 21.

— Rok szkolny rozpocznie się 1 września. Władze kuratorskie wydały zarządzenia poszczególnym dyrektorom i inspektorom szkolnym, w kwestji rozpoczęcia roku szkolnego. W myśl tego zarządzenia, w dniu 1 września r. b. winien być rozpoczęty rok szkolny. W dniu tym działwa winna się stawić w odnosnych klasach i udać się na nabożeństwo do kościołów, w dniu zaś 2 września r. b. mają się rozpocząć normalne zajęcia szkolne.

— Dyrekcja Miejskiej Szkoły Handlowej zawiadania, iż egzamin wstępny do klasy pierwszej odbędzie się dnia 1 września o godz. 8 rano. Dalsze zgłoszenia uczniów i uczennic przyjmie kancelaria szkoły codziennie w godzinach urzędowych.

Z obrad Zawodowego Związku Włościańskiego

Dnia 27 bm., odbyło się w Bydgoszczy w sali „Pod Lwem” zebranie delegatów Rady Powiatowej Zawodowego Związku Włościańskiego, zwołane w celu omówienia obecnej sytuacji gospodarczej w rolnictwie.

Obrady zajął prezes Rady Powiatowej p. Pyrcioch z Burzkowa, witając przybyłego na zebranie generalnego sekretarza Zaw. Zw. Włościańskiego p. Błażka z Poznań, dyr. Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych w Bydgoszczy kpt. Kalitę, oraz liczne zgromadzone delegatów kółek włościańskich powiatu.

Przed rozpoczęciem obrad, prezes Pyrcioch zobowiązał w krótkim przemówieniu społeczną działalność s. p. Puni Prezydentowej Mościckiej, której pamięć nieżezono przez powstanie z miejsce.

Z kolei p. Błażk wygłosił dłuższe przemówienie w którym zreferował z właściwą sobie znajomością rzeczy — obecną sytuację gospodarczą w rolnictwie, uwzględniając szeroko

ko położenie osadników polskich.

Z ożywionej i rzeczowej dyskusji, dało się wyczuć, że rolnik dzisiejszy skolatany złudnemi obiecaniami przeróżnych partij politycznych, — zdecydowanie dąży do silnej organizacji zawodowej, która jest w stanie zająć się bez obłudy jego losem i warsztatem pracy. Stąd też Zawodowy Związek Włościański jako organizacja bezpartyjna, gromadzi polswym sztafardem coraz liczniejszą rzeszę potrzebujących opieki rolników i osadników.

W toku omawiania spraw związanych z rozwojem organizacji, wielu z obecnych odpowiedziało się za utworzeniem kółek włościańskich, w ośrodkach do których Związek jeszcze nie dotarł. Zrealizowanie tego projektu poruczone sekretarzowi Rady Powiatowej p. Gałazce z Bydgoszczy.

Dowodem celowej i skutecznej pracy dla dobra rolników były liczne podziękowania delegatów skierowane pod adresem zarządu Rady Powiatowej.

Po zamknięciu Wystawy Prac Terminatorskich

W tych dniach odbyło się zebranie komisji likwidacyjnej wystawy, która przy udziale wszystkich członków komitetu zajął prezes p. Fr. Kowalski. Z obszernego przemówienia p. Kowalskiego, które dało pogląd na całokształt wystawy wynikało, iż wystawę tę obeślano bardzo licznie, albowiem zawierała ona zgórą 1000 ekspozycji przy udziale 183 warsztatów, wzgl. wytwórni. W wystawie reprezentowane były 23 gałęzie rzemiosła. W wyniku postanowień jury, 36 uczniom wręczono jako nagrodę wartościowe upominki, a dalej 20 dyplomów na złote medale, 15 na

srebrne i 20 na brązowe medale. Skarbnik komitetu wystawowego p. Szczepański złożył relację, iż po załatwieniu wszystkich kosztów związanych z wystawą, pozostała znaczna nadwyżka kasowa, którą uchwalono przeznaczyć na Bursę Terminatorską i opiekę nad terminatorami. W zakończeniu posiedzenia ścisły komitet wystawowy złożył podziękowanie wypracowanym opiekunom rzemieślników pp. Smolarkowi, Niewczykowi i Graczykowi, jak również prasie miejscowej i Leczemu obywatelstwu za poparcie tej szlachetnej imprezy.

Z 5-groszówki robił 20-groszówki

Uwagę naszych władz bezpieczeństwa zaprzętnął ostatnio, jakiś nieznamy lecz bezprzebieżnie pomysłowy młodzieniec, który w ubiegłąk wieczorem, był bohaterem kombinowanego biegu na przełaj (z przeszkodami), rozegranego na trasie ul. Kujawskiej. W nieoficjalnym tym maratonie brali udział: wspomniany już bohater wieczoru, pewien właściciel kiosku, kilku przypadkowych przechodniów i kowal. Przed finiszem przybył także policjant.

Ażebym jednak nie przetrzymywała nikogo w napięciu ciekawości, przedstawimy rzecz całą pokolei.

Do jednego z kiosków przy ul. Kujawskiej podszedł owego wieczoru jakiś podejrzany prezeneci osobnik, który zakupił paczkę papierosów i jeszcze kilka drobnych artykułów. Płacąc należność 20-sto groszówkami. Gdy sprzedający zgarniał otrzymaną gotówkę do kasy, spostrzegł, że monety jedynie po stro-

nie orla nie różnią się niczem od 20-sto groszówek, podczas gdy z odwrotnej strony są najpospolitszymi pięciogroszówkami. Nie wiele medytując, kioskarz puścił się w pogoń za oszustem. W sukurs przyszło mu kilku przygodnych spacerowiczów i sąsiad — kowal. Nie stety pościg nie dał rezultatu, gdyż oszust na wzór człowieka — muchy znikł za parkana. Nawet przybycie policjanta nie przychyliło szali zwycięstwa na stronę ścigających.

Jak się następnie okazało, oszust i fałszerz w jednej osobie powlekał jedną powierzoną mu monety pięciogroszowej (po stronie orla) warstwą cyny, fabrykując w ten nieskomplikowany sposób z 5 groszówki — 20 groszówki. Nie trudno obliczyć, że na interesie tym zarabiał ewaniak 400 procent na czysto.

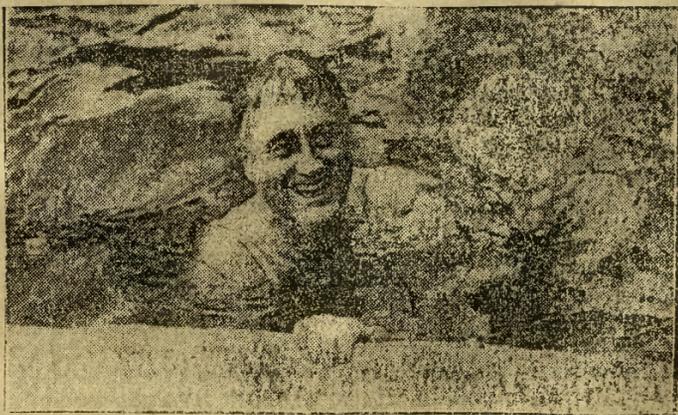
Ponieważ jest wątpliwym, czy piątkowa nauczka odzwyczai fałszerza od intratnej spekulacji, przeto zwracamy uwagę na tę doświadczną kombinację.

Sroga kara na recydywistów

Onegdaj na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Bydgoszczy zasiadło znowu dwóch niepoprawnych recydywistów w osobach 27-letniego Wincentego Górskiego i 31-letniego Bronisława Kasprzykowskiego z Bydgoszczy. Jak wynika z aktu oskarżenia, wyżej wymienieni włamali się do kareznym niej. K. Krunzgo pod Fordonem, skąd wynieśli większą ilość wyrobów tytoniowych i wódeczanych, o-

gólnej wartości około 600 złotych. Na rozprawie jedynie Górski przyznał się do inkryminowanej kradzieży, twierdząc równocześnie, że dokonał jej wspólnie z Kasprzykowskim, czemu ten ostatni starał się kategorycznie zaprzeczać. Sąd wychodząc z założenia, iż zarówno Górski, jak i Kasprzykowski byli już kilkakrotnie karani, skazał każdego z nich na jeden rok ciężkiego więzienia.

Niebanalna fotografia gubernatora Roosevelta



Oto naprawdę niebanalna fotografia kandydata demokratów na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych. — Na ilustracji naszej widzimy gubernatora stanu nowojorskiego Franklina D. Roosevelta po grze w water-polo w pływalni rezydencji swej w New Yorku.

Powrót 1-ej bydgoskiej drużyny harcerskiej

Ub. soboty przed północą przybyła do swego rodzinnego grodu 1. bydgoska drużyna harcerska im. St. Staszica, która pod opieką kapelana drużyny ks. prof. Ziębarskiego spędziła wakacje w obozie na pograniczu podolskim. Dzielni harcerze spędzili zasłużone wakacje letnie z korzyścią dla zdrowia i ducha, gdyż zwiedzili najodleglejsze rubieże Rzeczypospolitej i miejscowości historyczne.

Po zamknięciu kolonii w Skalać (Podole) harcerze zatrzymali się na krótko w Czeszochowie, skąd powrócili do Bydgoszczy, wioząc ze sobą zapas nowych sił do pracy, pogodę ducha i zdobyte w trudzie doświadczenia.

Nowe szyny tramwajowe na ul. Jana Kazimierza

Z końcem ubiegłego tygodnia, pasażerowie tramwajowi przyjemnie zdziwieni zostali nieoczekiwanym faktem naprawy zużytego odcinka toru, przy skrócie ul. Długiej i Jana Kazimierza. Jakkolwiek w czasie reperacji ruchu na linii Dworzec—Okole był koniec dość niemo ograniczony, nikt nie narzekał, pociesząc się, że nareszcie miejsce to przestanie być niebezpiecznym.

Jeżeli w najbliższym dziesiątku lat, przeczacni ojcowie naszego grodu zdecydują się na naprawę drugiego zakrętu o smutnej sławie (Batorego—Długa), to zjedną sobie prawdziwą wdzięczność obywateli, którzy jeszcze ciągle podróżują na tym odcinku „z duszą na ramieniu”.

Wrażenia teatralne Leon Wyrwicz w Teatrze Miejskim

Występy Wyrwicza cieszą się zawsze i wszędzie zasłużonym powodzeniem. Nie było jeszcze wypadku, by ten znakomity monologista wyjechał z jakiegoś miasta z kwitkiem, z powodu nierozsprzedania biletów. Ostatni występ w Bydgoszczy udał się też całkowicie. Solidnie zapełniona widownia oklaskiwała p. W. gorąco, śmiejąc się nierazko do łez z jego wybornych, acz starych kawałów.

Wyrwicz jest wyjątkiem w świecie scenicznym, któremu wolno setki razy odświeżać te same kawały. Interpretuje je bowiem z takim mistrzostwem, że publiczność nietylko zewsze je słucha, lecz ciągle sama o nie prosi.

Z półrocz 8 wygłoszonych monologów, 3 oświadczy już ze starości, 2 były szkapowate a 3 poraz pierwszy wygłaszane w Bydgoszczy. Ale ha... był i to jest tajemnicą powodzenia p. Wyrwicza.

8 500 artykułów i wzmianek o Polakach w prasie amerykańskiej

(dw) Nowy Jork. W ub. piątek odbyła się w Nowym Jorku akademia na cześć polskiej ekspedycji olimpijskiej z udziałem tłumów z miejscowej Polonji. Nasi mistrzowie otrzymali od Polonji amerykańskiej szereg upominków a m. in. piękne plakiety.

Pobyt polskiej drużyny olimpijskiej w Ameryce był równocześnie niebywałą propagandą Polski. Do jakiego stopnia Amerykanie interesowali się drużyną polską, świadczy fakt, że w prasie amerykańskiej ukazało się przeszło 8 500 artykułów i wzmianek o polskiej ekspedycji. O olbrzymiej popularności Walsiewiczówny w Ameryce można mieć pojęcie, gdy się zważy, że aż 4 500 artykułów i wzmianek było poświęconych jej osobie.

(o) Bruksela. W czasie międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Antwerpii Kusociński — jak wiadomo — pobił rekord światowy na 3000 mtr.. Na skutek jednak zaniedbania tej sprawy przez Belgijski Związek Lekkoatletyczny, odpowiedni protokół nie został wysłany do Los Angeles. Rekord Kusocińskiego dzięki temu nie został zatwierdzony.

Sprawa ta wywołała obecnie w Belgji wielki skandal. Jeden z organizatorów tych zawodów, największy belgijski klub lekkoatletyczny „Beerschot”, biorąc to zaniedbanie za celowe posunięcie względem tego klubu, zażądał od Związku wytlomaczenia się z tego karygodnego niedbalstwa. Równocześnie prasa w Antwerpii atakuje w bardzo gwałtowny sposób belgijski Związek Lekkoatletyczny z tego samego powodu.

Waższe polskiego Związku Hokeja na lodzie

(k) Warszawa 29. 8. (tel. wł.) Odbyło się tu walne zebranie Polskiego Związku Hokeja na lodzie, na którym został obrany nowy zarząd w składzie: prezes wiceminister Jaroński, wiceprezesi Olchowicz i Gordziakowski, sekretarz Pastecki, kpt. Związkowy Adamowski.

Położenie rolnictwa w Polsce

Zbiory lepsze od zeszłorocznych

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cea daje następującą ocenę obecnej sytuacji rolnictwa.

Rezultaty żniw zapowiadają się bardzo dobrze dla żyta i owsa, gorzej dla jęczmienia, średnio dobrze dla pszenicy. Znaczenie kłeski rdzy która dotknęła ostatnio pszenicę, jest jedynie lokalne i nie wydaje się, by mogła ona mieć większy wpływ na kształtowanie się poziomu cen pszenicy w kraju. Wobec spodziewanego dużego urodzaju żyta, tak w Polsce, jak i w innych głównych krajach produkujących, rozpiętość cen między żytem a pszenicą będzie zapewne w przyszłym roku gospodarczym utrzymywać się na wyższym poziomie, niż to miało miejsce w roku bieżącym. — W czasie żniw niepomysłne warunki atmosferyczne wyrządziły znaczne szkody w rozmaitych stronach kraju. Naogół jednak pierwsze wiadomości o omlotach każą się spodziewać zbiorów wyższych od zeszłorocznych w zakresie żyta i owsa, mniej więcej jednakowo jęczmienia i niższych pszenicy.

Wobec niskiego poziomu cen światowych i przypuszczalnych dość znacznych nadwyżek eksportowych, nie należy się spodziewać zwżyki cen przed miesiącami wiosennymi. Tendencja zwżykowa może być wywołana jedynie przez zakupy interwencyjne. Jest jednak mało prawdopodobne, by mogła ona się utrzymać w ciągu miesięcy jesiennych. Raczej należy oczekiwać dalszego spadku cen. Dotychczas rolnicy, wobec niskiego poziomu cen, powstrzymują się z rzuceniem większych ilości zboża na rynek. W razie trwania tego stanu rzeczy, można się liczyć z utrzymaniem cen na poziomie niewiele niższym od patrytetu eksportowego (cena światowa plus premia).

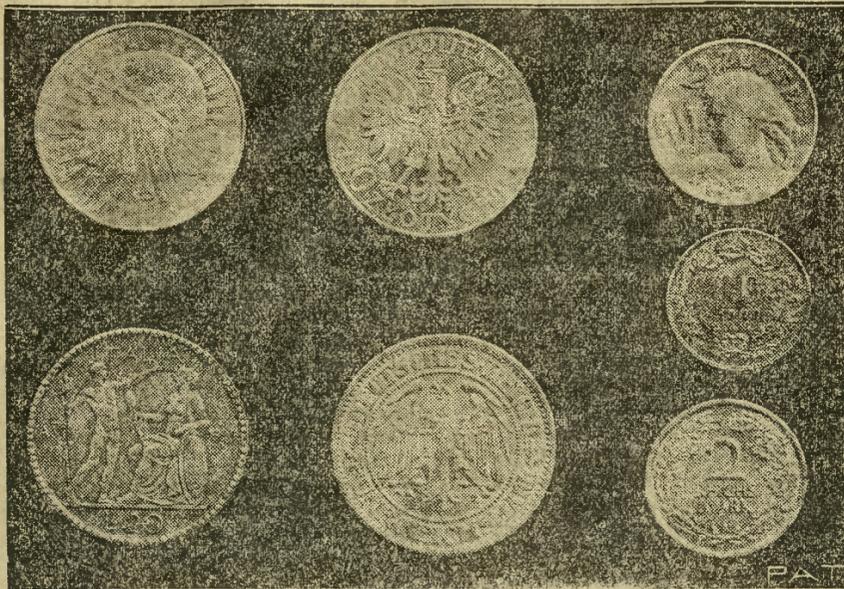
W zakresie trzody chlewnej ceny utrzymują się na niskim poziomie. Ciężka sytuacja gospodarcza kraju, spadek cen zbóż, trudności finansowe, z którymi musi walczyć rolnictwo, wpływają hamująco na normalny rozwój tendencji zwżykowych na rynku handlowym. — Dotyczy to zarówno cen żywa, jak i cen masła i jaj. W każdym razie ceny głównych ar-

tykułów hodowlanych w stosunku do cen zbóż w przyszłym roku gospodarczym będą się kształtować pomyślniej dla artykułów hodowlanych, niż miało to miejsce w bieżącym roku gospodarczym.

Drugi kwartał, jakoteż miesiąc lipiec stanowią w ogólnej sytuacji finansowej wsi okres przejściowy. Szerog zarządzeń przychylił się do odroczenia terminów płatności zobowiązań rolniczych do okresu późniejszego. Stosunkowo wysoka cena zbóż (do czerwca)

i zwżyka cen artykułów hodowlanych w ciągu maja wpłynęły na zwiększenie dopływu gotówki na wieś. Znalazło to wyraz w pewnym odprężeniu sytuacji na rynku krótkoterminowych zobowiązań (odsetek protestowanych weksli w okręgach rolniczych utrzymywał się na stosunkowo dość niskim poziomie). Dane orientacyjne co do rozmiarów konsumpcji wsi wydają się wskazywać na pewien wzrost artykułów nabywanych tak przez większych, jak i mniejszych rolników.

Projekt nowej monety 10-złotowej



Z początkiem września mają się ukazać w obiegu srebrne monety 10-złotowe. Projekt srebrnej 10-złotówki już jest przygotowany. Autorem jego jest znakomity rzeźbiarz prof. Antoni Madeyski, twórca pomników Jadwigi i Władysława Warneńczyka, zdobiących katedrę na Wawelu.

Na jednej stronie srebrnej 10-złotówki znajduje się symboliczna głowa niewieścia na tle kłosów zboża, na drugiej stronie znajduje się orzeł państwowy. W otoku nad orłem napis: „Rzeczpospolita Polska”, pod orłem zaś data „1932” i napis „10 złotych 10”. Zaznaczyć należy przytem, że nowa srebrna moneta polska będzie tak jak dotychczasowe 750-tej próby. Jest to wyższa próba srebrni niż w monetach angielskich lub niemieckich, które są tylko 500-tej próby.

Fotografia nasza przedstawia: 1) i 2) projekt srebrnej monety 10-złotowej; 3) srebrne 20 lirów włoskich = 9 zł 60 gr; 4) srebrne 5 marek niemieckich = 10 zł 60 gr; 5) srebrna 2-złotówka; 6) srebrny 1 frank szwajcarski = 1 zł 74 gr; 7) srebrna 2-markówka niem. = 4 zł 23 gr.

Dochody i wydatki państwa

Lipiec znacznie lepszym miesiącem od czerwca

Lipiec przyniósł zwiększenie dochodów państwowych w porównaniu z czerwcem r. b. o 24.114 tys. zł, a to wskutek wzrostu wpływu z monopolów o blisko 5 milj. zł i zwiększenia się pozycji innych dochodów administracyjnych o 19.067 tys. zł. Również wpływy podatkowe wzrosły nieznacznie o ca. 1 milion złotych. Wydatki skarbu państwa zwiększyły się natomiast tylko o 1.823 tys. zł.

Ogółem wydatki skarbowe w lipcu r. b. wyniosły 188.880 tys. zł, wobec 187.057 tys. w czerwcu r. b., a 218.191 tys. w lipcu ub. roku, dochody zaś — 171.903 tys. względnie 147.759 tys. i 192.792 tys. zł. W pierwszych czterech miesiącach b. roku budżetowego, t. j. od 1. 4. do 31. 7. r. b. wydatki skarbowe wyrażały się cyfrą 764.791 tys. zł, dochody zaś wynosiły 689.844 tys. zł.

Deficyt budżetowy za lipiec r. b. wynosi przeto 16.977 tys. zł, wobec 39.268 tys. w czerwcu r. b., a 25.399 tys. w lipcu ub. r., za pierwsze cztery miesiące b. roku budżetowego wyraża się zaś cyfrą 74.947 tys. zł.

Poszczególne pozycje dochodów i wydatków państwowych w lipcu r. b. przedstawiały się w tysiącach złotych następująco: dochody: administracja 113.546, w tem dochody skarbowe z podatków i opłat 75.688, inne dochody administracyjne 37.858, wpłaty do skarbu państwa z przedsiębiorstw 3.178, z monopolu 55.179; wydatki — administracja ogółem 188.880, w tem władze naczelne 1.554, ministerstwo spraw zagranicznych 3.329, wojskowych 66.095, wewnętrznych 16.264, skarbu 8.140, sprawiedliwości 7.803, przemysłu i handlu 2.869, komunikacji 256, rolnictwa 1.440, wyznań relig. i ośw. publ. 27.566, robót publicznych 2.809, pracy i opieki społecznej 5.901, reform rolnych 569, poczty i telegrafów 102, emerytury 15.468, renty inwalidzkie i pensje 10.284, obsługa długów państwowych 18.431. Do przedsiębiorstw skarbu państwa w lipcu r. b. nie nie dopłacił, podczas gdy w czerwcu r. b. dopłata wynosiła 1.506 tys. zł, a w lipcu ub. r. 554 tys. zł.

Pomimo kryzysu — wzrosła oszczędność

Lokaty w P. K. O. wzrosły o 2,3 proc.

Pomimo wzmagającego się stale kryzysu gospodarczego i normalnego w tym okresie odpływu wkładów, ze względu na wyjazdy letnie i t. p., wkłady w Pocztovej Kasie Oszczędności jako też w kasach komunalnych i niekomunalnych w lipcu r. b. osiągnęły poważny wzrost. Stan wkładów oszczędnościowych w P. K. O. na dzień 31. 6. r. b. wyniósł 394.859 tys. zł, wobec 386.140 tys. na 30. 6. r. b., wzrósł więc o 2,3%. Równocześnie lokaty na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych zwiększyły się ze 147.992 na 152.707 tys. złotych.

W 377 kasach komunalnych wkłady na

książeczkach oszczędnościowych wzrosły z 526.504 tys. na 528.899 tys. zł, t. j. o 1/2%, natomiast lokaty instytucji finansowych zmniejszyły się z 33.966 na 32.887 tys. zł, a wkłady na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych z 48.174 na 45.047 tys. zł.

Odpowiednie pozycje w dwóch kasach niekomunalnych przedstawiały się następująco: wkłady oszczędnościowe na 31. 7. r. b. 37.301 tys. zł, wobec 36.248 tys. na 30. 6., a więc wzrost o 2,9%, wkłady instytucji finansowych 6.684 tys. (6.493 tys.), a lokaty na rachunkach bieżących 111 tys. wobec 103 tys. zł. na 30. 6. r. b.

Silna zwżyka akcji Banku Polskiego

Na warszawskim rynku papierów dywidendowych w bieżącym tygodniu nastąpiła silna zwżyka kursu akcji Banku Polskiego, które zyskały o blisko 10 zł. na sztuce. Zwżyka ta, jak twierdzą sfery giełdowe, została wywołana większym popytem na te akcje ze strony szerszej publiczności, oraz zaniechaniem sprzedaży przez posiadaczy zagranicznych.

Akcje Banku Polskiego w dalszym ciągu mają tendencję wybitnie mocną, przy dość dużych obrotach. W dniu 19 b. m. kurs akcji Banku Polskiego wynosił 71, a dnia 26 b. m. zanotowano na giełdzie warszawskiej kurs 80 złotych.

Z akcji przemysłowych interesowano się głównie akcjami metalurgicznymi, a mianowicie Lilpopami, Starachowicami, Ostrowcem, oraz akcjami Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru, jednak z braku materiału do większych transakcyj nie dochodziło. Zwżyka akcji metalurgicznych tłumaczy się ostatnie mi zamówieniami sowieckimi, jakie otrzymały fabryki krajowe na lokomotywy i tabor kolejowy.

Na giełdach prowincjonalnych obroty akcyjami były w tygodniu bieżącym niewielkie i ograniczały się, jak i na giełdzie warszawskiej, niemal wyłącznie, do akcji Banku Polskiego i akcji metalurgicznych.

Podatki i świadczenia publiczne

nie korzystają z ustawy o odroczeniu płatności

Weszły już w życie przepisy prawne o przy musowej egzekucji należności państwowych, samorządowych i t. p. Wszelkie zaległości podatków i danin państwowych są obecnie ściągane przez urzędy skarbowe, przy czem podkreślić należy, że egzekucja przeprowadzona będzie w sposób stanowczy, gdyż przepisy rozporządzenia są bardzo stanowcze i rygorystyczne.

Pozatem koszty egzekucyjne są znaczne, co szczególnie przy nieznacznych sumach zaległości mogą dojść do wysokości należności, z czego wista szkoda płatnika.

Ma to wielkie znaczenie przedewszystkiem dla rolnictwa dotkniętego kryzysem, gdyż podatki państwowe, samorządowe, opłaty na Lębę Rolniczą i t. p. nie podlegają żadnym odroczeniom i muszą być płacone pod groźbą egzekucji, tembardziej że dobrowolne uiszczenie bieżących podatków państwowych powoduje bonifikatę zaległości.

Rozsądnem przeto jest uiszczyć podatki bez kar i kosztów egzekucyjnych. To samo odnosi się do sfer kupieckich.

Nowelizacja rozporządzenia o sądach doraźnych

Rada Ministrów na piątkowym posiedzeniu uchwaliła m. in. projekt nowelizacji rozporządzenia o sądach doraźnych.

Nowelizacja ta ma charakter zmian czysto formalnych, koniecznych ze względu na to, że z dniem 1 września r. b. wchodzi w życie nowy kodeks karny. Dekret o sądach doraźnych wymieniając przestępstwa, które podlegają postępowaniu w trybie doraźnym, określa je za pomocą paragrafów kodeksu karnego, przewidujących te przestępstwa. Ponieważ odpowiednie numery paragrafów mają w nowym kodeksie zupełnie inną treść, bowiem cały układ i numeracja kodeksu są inne, niż w kodeksie dotychczasowym, przeto nowelizacja rozporządzenia o sądach doraźnych zastąpi paragrafy dawnego kodeksu wyliczeniem odpowiednich paragrafów kodeksu nowego.

Rozporządzenie ukaże się jeszcze przed dniem 1 września b. r. tak, aby zaczęło obowiązywać jednocześnie z wejściem w życie nowego kodeksu karnego.

Prawo o wykroczeniach

Z dniem 1 września b. r. obowiązywać będzie rozp. Prezydenta R. P. z dn. 11 lipca 1932 r. — prawo o wykroczeniach. W stosunku do obowiązujących dotąd przepisów wprowadza wspomniane rozporządzenie dość znaczne zmiany. Nie wchodząc w bliższe szczegóły, zwracamy uwagę na przepis art. 58 wspomnianego na wstępie prawa o wykroczeniach, które stanowi, że kto kierując gospodarstwem nie wpłaca do zakładów ubezpieczeń specjalnych jak kasy chorych, ubezpieczenie od wypadków w rolnictwie, ubezpieczenie na starość i od inwalidztwa, zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych, składek potrącanych przy wypłacie pracownikom na rzecz tych instytucyj po legą surowym karom do 3 miesięcy aresztu lub grzywny do 3000 złotych.

Na podstawie przepisów Pomorska Izba Rolnicza w sprawie własnym rolników zwraca szczególną uwagę

Sowieckie zamówienia na polskie parowozy i tabor kolejowy

W tych dniach zostały ukończone rokowania „Sowpoltorgu” z fabrykami krajowymi na dostawę dla Sowietów, wywrotek i platform wagonowych. Ogółem Sowiety zamówiły 4 parowozy dla kolei wąskotorowych wartości 250 tys. zł, 36 wywrotek za sumę 700 tys. zł i 80 platform wagonowych wartości 650 tys. zł. Zamówienia te będą wykonane jeszcze w ciągu roku bieżącego.

Jednocześnie dowiadujemy się, że są w toku rokowania o dostawę parowozów na ogólną sumę 2.300 tys. zł.

W związku z mającymi się odbyć w przyszłym tygodniu posiedzeniami „Sowpoltorgu” wyjeżdżają do Moskwy w dniu 28 b. m. dyr. „Sowpoltorgu” prof. Kasperowicz, dyrektor Zakładów Ostrowieckich Karzo-Siedlecki i dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego, Pawłowicz.

Obieg bilonu zagranicą

Jak wiadomo, granica emisji bilonu w Polsce wynosi dotychczas 320 milionów zł, która to suma ustalona była w r. 1924 na podstawie obliczenia przyjmującego ilość ludności w kraju na 26.600 tys. i kwoty zł. 12 bilonu na głowę.

W innych krajach obieg bilonu przy obliczeniu na głowę ludności waha się w bardzo szerokich granicach. W Belgii na głowę ludności wypada — licząc w złotych polskich — 14 zł., we Włoszech — 23 1/2 zł., w Anglii — 43,05 zł., w Niemczech — 63,60 zł., w Czechosłowacji — 17,17 zł. na głowę ludności.

Eksport gipsu do Finlandji

W tych dniach wysłano z Polski drogą morską do Finlandji pierwsze partie gipsu. Należy przytem zaznaczyć, że dotąd głównym dostawcą gipsu do Finlandji dla celów budowlanych były Niemcy, które przywoziły około półtora tysiąca ton rocznie. Obecnie część tych dostaw przypadnie przemysłowi polskiemu.

Budujemy Flotę Narodową

Nabożeństwo żałobne

za spokój duszy zmarłej Małżonki Pana Prezydenta Rzeczywspolitej Polskiej, nieodżałowanej pamięci długoletniej działaczki niepodległościowej i społecznej, szczególnie znanej z ofiarnej pracy w organizacjach kobiecych i opieki społecznej

S. D.

Michaliny Mościckiej

odbędzie się we wtorek, dn. 30 sierpnia 1932 r. w Gdyni

o godz. 9.30 w nowym kościele (Serca Jezusowego) przy ul. 10 Lutego.

O powyższym zawiadamiają

Drużyna Harcerska Żeńska, Misja Dworcowa, Polski Czerwony Krzyż, Przystosowanie Wojskowe Kobiet, Rodzina Policyjna, Redzina Wojskowa, Stowarzyszenie Dzieci Marii, Sokół Żeński, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związek Towarzystw w Gdyni.

Gdynia, w sierpniu 1932 r.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 30 sierpnia 1932 o godz. 11 sprzedawane będą w Górkach - Dębskich największej dajacemu z gotówką: 3 stogi żyta. 2378
Pluciński, komornik sądowy w Szubinie.

TORUN

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 30 sierpnia o godz. 12 licytować będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę największej dajacemu: bilard, piano, bufet, stół składowy, 20 rozplaczy kryształowych, 3 kanapy pluszowe, radioaparat, maszyny do szycia, obraz. 6024
Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 30 sierpnia o godz. 9 sprzedawane będą największej dajacemu za gotówkę przy Prostej 21-23: maszyny stolarskie; o godz. 11 u spedytora Sadeckiego: warsztat stolarski, szafy, stoły, bibliotekę, maszynę do pisania, bufet, kredens, rower, maszynę szewską, towary kolonialne, materiały na ubrania, maszyny do szycia, kanapę, biurko, zegar i inne; o godz. 15 na Kępie Bazarowej: głośnik radij., umywalkę, stoły, krzesła, kanapę, fotel, szafę, bufet i inne. 6022
Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

1172

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 30 sierpnia o godz. 10 sprzedaje przy ul. Żeglarskiej 2 przymusowym przetargiem za gotówkę: krzesła, stoły, kanapy, fotele i inne rzeczy; o godz. 12 u spedytora Sadeckiego: szafa, 2 łóżka, 3 kanapy; o godz. 14 w Podgórzu przy ul. Pułaskiego 10: radioaparat, głośnik. 6023
Bartkowiak, komornik sądowy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 30. 8. 1932 sprzedawane będą w drodze przetargu przymusowego największej dajacemu za natychmiastową gotówką w Grudziądzu przy ul. Toruńskiej 27-29 o godz. 10: 1 szafa do akt, 1 stół zwykły, 1 stół składowy, 2 trzymadła kowalskie; w Wielkim Welczu u p. Gronkha o godz. 12: 1 bieliźniarka, 1 lustro zwykłe, 1 maszynę do szycia, 1 kanapę, 1 etażerka, 1 zegar ścienny; w Grudziądzu, dnia 31. 8. 1932 przy ul. Klasztornej o godz. 9: 1 bufet dębowy mały, 1 leżankę gobelinową, 1 mały dywanik, 1 szafę do rzeczy z lustrem, 2 stoliki nocne z apteczkami, 2 koniki platynowe, 1 postument do owoców platynowy, 1 żyrandol 3-ramienny elektr., 1 obrus na stół 2 m, 3 pary firan zwykłych, 3 zastony okienne koloru żółtego, 1 nakrycie na łóżko, 4 obrączki. W Grudziądzu, dnia 31. 8. 32. o godz. 10 przy ul. Koszarowej 29 w biurze mojem: większą ilość zegarków męskich i damskich budzików, zegary ścienne, łańcuszki, torbki damskie, większą ilość pierścionków, rączki alpakowe do łańcuszków, noże i widelce, łyżeczki, garnitur na biurko marmurowy, branzoletki, barometry, medalionki, 1 karton, stolowe nakrycie, werki oryginalne do zegarków, 2 szafy oszklone, 1 stół, 3 pilki, 1 zegar reklamowy uliczny i t. p.

376

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We środę, dnia 31 sierpnia 1932 o godz. 11 przed południem sprzedawane będą w drodze przetargu przymusowego największej dajacemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Ogrodowej 23, co następuje: różne towary kolonialne, jak: kawa, proszki do prania, mydło i t. p. przedmioty.

378

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We środę, dnia 31. 8. 32. o godz. 9 sprzedawane będą w drodze przetargu przymusowego największej dajacemu za gotówkę w Grudziądzu w biurze mojem przy ul. Nadgórnej 46: 1 maszynę do pisania; o godz. 9.15 przy ul. Droga Nowomiejska Biała Willa: 5 par firan; o godz. 9.45 przy ul. Szewskiej 2: stół szeroki, kancelaryjny i pulpity czarne; o godz. 10 przy ul. Mickiewicza 31: kanapę, radioaparat, umywalkę, pianino i maszynę do szycia; o godz. 10.15 przy ul. Młyńskiej nr. 16: maszynę do szycia i 50 kart; o godz. 10.30 przy ul. Młyńskiej 19: maszynę do pisania; o godz. 11 przy ul. T. Grobli 1: stół z krzesłami, zegar, leżankę i bufet; o godz. 11.15 przy ul. T. Grobli 30a: 1 patefon, 2 pary firan, 1 obraz, 1 zegar; o godz. 11.30 przy ul. M. Focha w restauracji Teatru Młyńskiego: 6 but. wina, 10 ltr konjaku, 7 ltr likieru, 15 ltr soku, 10 ltr czystej, 2000 szt. papierosów; o godz. 12 przy ul. Dworcowej: kasę ogniotrwałą, biurko, stół, 6 krzesel i szafę do książek; o godz. 12.30 przy ul. Św. Wojciecha 12: 1 elektrolux; o godz. 12.45 przy ul. Chełmińskiej 81: kanapę, umywalkę z lustrem, 2 nocne stoliki, maszynę do szycia, patefon, 2 pary firan i rower męski; o godz. 13 przy Placu 23 Stycznia w podwórzu firmy Witkowski: dużo różnych mebli domowych.

377

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

Młodego inżyniera lub technika

doświadczonego w budowie i konstrukcji kotłów par. maszyn par. i w ogólnej bud. masz., władając język. polsk. i niem. poszuk. od 1. 10. 1932 ewtl. wcześniej. Tylko pisemne zgłosz. w obydwu językach z podan. życiorysu i zadanej pensji. 6019

BORN & SCHUETZE — TORUN.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W Grudziądzu dnia 5. 9. 1932 r. o godz. 10 odbędzie się w Grudziądzu przy ul. Tuszewska Grobla w firmie Pepege „Polski Przemysł Gumowy” sprzedaż 24.000 (dwadzieścia cztery tysiące) par gumowego męskiego i damskiego z produkcji letniej zajętych na pokrycie zaległości podatkowych.

Mgr. Wierzbński, inspektor Skarbowy.

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) niezonały Franciszek Bieliński czeladnik kowalski, zamieszkały w Gdyni, syn Augusta Bielińskiego, chałupnika i jego żony Ludwiki z domu Grudzińskiej, zamieszkałych w Nowym Bukowcu, powiat starogardzki; 2) niezamężna Maria Bartłewska bez zawodu, zamieszkała w Gdańsku - Wrzeszczu, Hochschulweg 6, córka Ignacego Bartłowskiego, robotnika i jego żony Elżbiety z domu Kosiakowskiej, zamieszkałych w Tucholi, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Gazecie Gdańskiej w Gdańsku. 249
Gdynia, dnia 21 sierpnia 1932 r.

Urządnik Stanu Cywilnego
(-) Reinhardt.

Zarobek dla pracowników branży budowlanej.

Wejherowo, 3-go Maja 18, II. p. Godziny przyjęć od 17-tej do 17-tej.

Na sezon szkolny

polecam

Torby szkolne na plecy od 2.30
Teki „ skórzane „ 5.20
Piórniki - Śniadanki

znanej jakości — po niskich cenach

Magazyn Wyrobów Skórzano-Galanteryjnych i przyborów podróży

MUSIAŁ Bydgoszcz, ul. Długa nr. 29.

2382

OGŁOSZENIE.

W myśl art. 156 § 1 u. k. s. zarządza się publiczny przetarg prawomocnie orzeczonej konfiskaty napojów alkoholowych a mianowicie: 200 butelek „Winiak mieszany” *** 0,72 l. cena szacunkowa 1 butelki 6,50 zł, 200 butelek „Fine Old Brandy” 0,72 l. cena szacunkowa 1 butelki 5,25 zł, 50 butelek „Fine Old Brandy” 0,36 l. cena szacunkowa 1 butelki 2,80 zł, 50 butelek „Rum” 0,36 l. cena szacunkowa 1 butelki 3,00 zł, 100 butelek „Kurfürst” 1.— l. cena szacunkowa 1 butelki 6,85 zł 50 butelek „Kurfürst” 0,50 l. cena szacunkowa 1 butelki 3,60 zł, 50 butelek „Rum” 0,72 l. cena szacunkowa 1 butelki 3,40 zł, 25 butelek „Winiak mieszany” *** 0,36 l. cena szacunkowa 1 butelki 3,40 zł; powyższe wódki gatunkowe odpowiadają 38 stopni alkoholowych. 100 butelek „Zytniówki” a 1 litr, cena szacunkowa 5,90 zł stop. 42%, 50 butelek „Zytniówki” a 0,50 litr, cena szacunkowa 3,10 zł stop. 42%.

Powyższe napoje alkoholowe znajdują się w przechowaniu Władysława Nowakowskiego w Grudziądzu przy ul. Toruńskiej 38, gdzie też licytacja odbędzie się w dniu 9 września 1932 r. o godz. 9.30 przedpoł.

Osoby reflektujące na nabycie tych wódek winni do dnia 7 września 1932 złożyć w tutejszej Kasie Skarbowej na rzecz Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych wadium w kwocie 100 zł.

Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państw. w Grudziądzu.

Kierownik Urzędu:

w z. (-) Murawski, sekretarz.

295 Gr

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siódła oficcerskie przepisowe, elektro-luxy do odkurzania, kilimy, płaszczy, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopolu”

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

Kafle

do pieców białe i kolorowe, oraz cement, wapno, papę smołę po cenach konkurencyjnych poleca

M. CZUBEK i SKA w Poznaniu

Oddział w Toruniu ul. Piernikarska róg Browarnej tel. 643. 5910

Samochód

nowy model Ford sprzedam za 4000 zł. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Wejherowo. 6025

Uwaga!

Zakład Instalacyjno-Blacharski
J. Wachowiaka

Wejherowo, ul. Sobieskiego nr. 18

Wykonuje szybko i fachowo wszelkie prace wchodzące w zakres blacharstwa, jak krycie dachów, zakładanie rur wodociagowych i t. p. Wykonanie fachowo. Ceny przystępne. 5840

Przysposobiam do egzaminów, udzielam

lekcji

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 4308

SZKŁO

okienne, katedralne, surowe, ornamentowe, drutowe, kit szklarski poleca
szklarnia
K. Lesiński
Gdynia, Sienkiewicza
szklenie
will i domów

Rabarber

dwuletni wysadki w każdej ilości poleca Szkoła Powiatowa Okonin poczta Melno. 719

Pomidory

do zaprawiania każdej ilości wprost w dom bardzo tanio poleca Szkoła Powiatowa Okonin poczta Melno. 718

Pierwszorzędna

samodzielną gospodyni (dobrze polecona) poszukuje posady od 1 IX. Zgłoszenia do „Dnia Pomorskiego” Toruń pod 5934

WELNY

Polecam na obecny sezon mój **hurtowy skład** bogato zaopatrzonej w rozmaite gatunki **welnu na rękawiczki, szale, czapki i swetry w różnych kolorach oraz welny maszynowe i bawełny mercer** z. dla kupców i handlarzy.

Cennik na żądanie wysyła się.

R. WIŚNIEWSKI

Bydgoszcz, Fredry 2 (boczna Dworcowej) tel. 18.10.

PRZETARG OFERTOWY.

Magistrat miasta Grudziądza zamierza wydać w drodze przetargu publicznego naprawę kotłów, i t. p. od centralnego ogrzewania w Szkole Budowy Maszyn i Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym oraz zainstalowanie małego ogrzewania w Rzeźni Miejskiej. Słup kosztorysu za opłatą 3 zł można otrzymać w niżej podpisanym Urzędzie; również i tamże należy złożyć do dnia 3. 9. rb. godz. 10 przed południem wypełnione kosztorysy.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, podział prac pomiędzy kilku oferentów lub też nieuwzględnienie żadnej oferty.

Brodnica, dnia 25 lipca 1932 r.

Magistrat — V. Budownictwo.

Skarb Państwa (Urząd Skarbowy w Brodnicy) zastąpiony przez Prokuraturę Generalną w Poznaniu wniósł o umorzenie weksła własnego wystawionego przez Franciszka i Franciszkę Gązdów z daty Brodnica 30. 7. 1931 na kwotę 291 zł 35 gr plusowego dnia 2. 4. 1931 na zlecenie Skarbu Państwa (Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państw. w Brodnicy)

Posiadacz weksła wzywa się, by w ciągu dni sześćdziesięciu od dnia ogłoszenia niniejszego wywołania najpóźniej w terminie, który wyznacza się na dzień 16 listopada 1932 r. godz. 12 pokój 68 zgłosił swe prawa i kazał Sądowi weksel, gdyż w przeciwnym razie będzie uznany za pozbawiony mocy prawnej.

Brodnica, dnia 25 lipca 1932 r.

Sąd Grodzki. 6020

327/IX

Z prawami szkół państwowych 5595

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

Pokój

elegancko umeblowany odnajmę zaraz inteligentnemu panu. Głębocka, Toruń, ul. Słowackiego 19/21 II p. 5797

Maszynę

krawiecką, 2 manekiny i stół sprzedam, Toruń, Różana nr. 1. 6018

Stancja

dla 2 uczeni lub uczenki niedrogo. Toruń, Szeroka 37, m. 13. 6017

Rok szkolny

w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej w Toruniu rozpocznie się uroczystym nabożeństwem we czwartek, dnia 1 września 1932 r. Zbiórka uczniów o godz. 8-mej rano w westybuli Szkoły. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 31 sierpnia 1932 r. o godzinie 8-mej. 6021

Skład

piśmiennych materiałów z powodu wyjazdu sprzedam. Bydgoszcz, Grunwaldzka 51, m. 2.

Chcesz kupić

tanie i dobre

MATERJAŁY

i dodatki krawieckie

przekonaj się w firmie

„MANEFATURA”

Bydgoszcz, ul. Długa 72.

Krawcy i urzędnicy specjalny rabat.

Poszukuję

wspólnika do przedsiębiorstwa restauracyjnego, najchętniej fachowca z gotówką zł. 2.000. Zgłoszenia „Gazeta Morska” Gdynia.

Szlifowanie

wszelkich cylindrów z gwarancją półroczną po cenach konkurencyjnych tylko w firmie „Autoarma” Bydgoszcz Zduny 6, tel. 1824. 5056

Gabinet Kosmetyczny

„MIMOZA”

„Hormona” aparat prof. Shula, prócz innych najnowszych metod pielęgnacji urody, oparty na specjalnych studiach w **Parryzu**. — **Piegi**, wagr., plamy i ect. uoswa. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęsy wyborowami i nieszkodliwymi barwnikami. **Manicure**. 5994

TORUŃ, Szeroka 37,

Cukiernia SAVOY

Toruń, Chełmińska 11

Nowocześnie urządzona —

Najlepsza kawa i ciastka —

Ceny niskie!

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 25.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok III.

Tężyzna sportowa armii granatowej na Pomorzu

Świetne wyniki policji

W niedzielę na boisku miejskim odbyły się zawody lekkoatletyczne, w pływalni garnizonowej zawody pływakie i na strzelnicy C. S. S. zawody strzeleckie policji państwowej Województwa Pomorskiego.

Tężyzna sportowa policji państwowej, która wskutek swych zajęć bezpieczeństwa publicznego, nie może należeć uprawiać sportów i wychowania fizycznego na stoi wysoko, jednakże wyniki osiągnięte na ostatnich zawodach wykazują, że kierownictwo policji nie tylko dąży do wyrobienia sprawności policji pod względem utrzymania bezpieczeństwa publicznego, ale daje naszej granatowej armji możliwość osiągnięcia wyczynów wychowania fizycznego, wychodząc z założenia, że to wychowanie fizyczne podnosi ducha i siłę przy tak niebezpiecznej służbie policyjnej, trzymając się maksymy „W zdrowym ciele, zdrowy duch”.

Zawody, które były przeprowadzone nadzwyczaj sprawnie, odbyły się pod kierownictwem p. komisarza Bayki. Głównym sędzią był ppłk. Piwnicki, komendant Okr. Urzędu W. F. i P. W.

Zawody odbyły się w dniach 27 i 28 sierpnia.

Wyniki techniczne

W lekkiej atletyce:

100 mtr.: 1) Halachus P. K. S. Toruń m. 12,8; 2) Laskowski PKS. Chojnice; 3) Tataruk PKS. Toruń m.

400 mtr.: 1) Tataruk PKS. Toruń 57,3; 2) Jaroń PKS Toruń; 3) Tawdul PKS. Świecie.

800 mtr.: 1) Tataruk PKS. Toruń m. 2,21,4; 2) Kuskowski PKS. Toruń m.; 3) Kocik PKS. Tczew.

1500 mtr.: 1) post. Jaroń Henryk PSS. Toruń m. czas 4:49; 2) post. Kuskowski Zenon PKS. Toruń m. 4:50; 3) Andrulewicz P. PKS. Tczew 5:10; 4) Szpryngier Stefan PKS. Nowe miasto 5:14.

Sztafeta 4x100: 1) zespół PKS. Toruń m. 49,9; 2) Nowe miasto; 3) Gdynia.

Skok o tyczce: 1) Jasiński PKS. Nowe miasto 2,70; 2) Chmielewski PKS. Toruń m.; 3) Mroczek PKS. Toruń m.

Skok w dal: 1) Hałalny PKS. Toruń m. 5,65; 2) Tataruk PKS. Toruń m.; 3) Tawdul PKS. Świecie.

Skok wzwyż: 1) Mroczek PKS. Toruń 1,45; 2) Chmielewski PKS. Toruń; 3) Tataruk PKS. Toruń.

W pchnięciu kulą: 1) Trzebiatowski PKS. Nowe miasto 10,30 m.; 2) Drozd PKS. Grudziądz m.; 3) Jazdzewski PKS. Gdynia.

W rzucie granatem: 1) Jasiński PKS. Nowe miasto 63,95; 2) Drozd PKS. Grudziądz; 3) Laskowski PKS. Chojnice.

W rzucie oszczepem: 1) Drozd PKS. Grudziądz 39,81; 2) Jasiński PKS. Nowe miasto; 3) Chmielewski PKS. Toruń.

W rzucie dyskiem: 1) Drozd PKS. Grudziądz 36,25; 2) Bielicki PKS. Tczew; 3) Kopuszyński PKS. Nowe miasto.

W pływaniu:

100 mtr. st. dowolny: 1) post. Prusakowski Bronisław PKS. Grudziądz 1,54,3; 2) Gdaniec Alojzy PKS. Kartuzy 1,55; 3) Kucko Jan PKS. Wąbrzeźno 1,55,3.

100 mtr. st. klas.: 1) st. post. Zawieja Józef PKS. Starogard 1,55,3; 2) post. Gdaniec Al. PKS. Kartuzy 1,56; 3) post. Gołaszewski Józef PKS. Nowe miasto 2,00.

300 mtr. st. dow.: 1) post. Filipowski Bronisław PKS. Gdynia 6,50; 2) Prusakowski Br. PKS. Grudziądz 7,00; 3) Gdaniec Al. PKS. Kartuzy 7,10,8.

50 mtr. patrol.: 1) st. post. Zawieja Józef PKS. Starogard 1,07; 2) post. Prusakowski Br.

PKS. Grudziądz 1,10,5; 3) post. Filipowski Br. PKS. Gdynia 1,60,6.

W marszach:

Marsz. 10 km. z obciąż.: 1) Przybylski, Nowe miasto 61,55; 2) Palik, Tczew 61,57; 3) Jęzierski, Tczew 62,1; 4) Śliwicki, Chojnice 65,3; 5) Zawadzki.

Bieg kolarski:

25 km.: 1) Dybowski PKS. Kościerzyna 47,15; 2) Wierzbowski PKS. Wąbrzeźno; 3) Piotrowicz PKS. Grudziądz pow.

W strzelaniu:

Z kb. na 200 mtr.: 1) Kubaczak PKS. Świecie 236 pkt.; 2) Dudkowski PKS. Świecie 234 pkt.; 3) Orzechowski PKS. Brodnica 228 pkt.

Z kbk. sport. na 50 mtr.: 1) Wierzbowski PKS. Wąbrzeźno 272 pkt.; 2) Graniczarek PKS. Nowe miasto 271 pkt.; 3) Nowacki St. PKS. Brodnica 269 pkt.

Z pistoletu na 20 mtr.: 1) Klupiec PKS. Toruń m. 97 pkt. na 100 możliwych; 2) Kopowski PKS. Starogard 97 pkt.; 3) Borkowski PKS. Se. pólno 96 pkt.

NAJWIĘKSZA ILOŚĆ PUNKTÓW ZDOBYŁ ZESPÓŁ M. TORUNIA — 63 pkt., przed Nowemiastem 36 pkt., m. Grudziądzem, m. Tczewem, Gdynią m. i pow.

Nagrodę przechodnią p. Wojewody Pomorskiego za największą ilość otrzymanych punktów zdobył zespół m. Torunia.

Nagrodę przechodnią p. Dowódcy Okr. VIII za najlepsze wyniki osiągnięte w strzelaniu zdobył zespół Brodnicy.

Dla orientacji podajemy rekordy sportowe Policji Państwowej woj. pomorskiego z roku 1931/32. W nawiasach rekordy policji państwowej Rzplitej Polskiej. 100 m. 12,4 (11,8), 400 m. 61,4 (53,2), 800 m. 2,25 (2,07,2) 1500 m. — (4,26,5); skok w dal 6,21 (6,29); wzwyż 1,54,5 (1,70); o tyczce 2,35 (3,00); rzut dyskiem 29,53 (36,69); oszczepem 32,72 (49,12); granatem 56,73 (60,60); kulą 9,60 (12,3); sztafeta 4x100 m. 53,2 (47,3); kolarski bieg 25 km. 51,35,2; marsz 10 km. 1,04,12; pływanie 100 m. st. dow. 2,01,9 (1,27,2); pływanie 100 m. st. klas. 2,10,5; pływ. 300 m. st. dow. 8 min.; pływ. 50 m. patrolowy 1,36,4; strzelanie z kb. na 200 m. pkt. 202, z kbk. na 50 m. pkt. 270, z pistoletu na 20 m. pkt. 84.

Największa ilość pkt. we wszystkich konkurencjach w roku 1931 wynosiła 42 pkt., które zdobył PKS. Nowe miasto.

Po zawodach w Dworze Artusa odbyło się rozdanie nagród, które wręczał p. wicewojewoda Seydlitz. Przy rozdaniu nagród obecni byli komandor Korytowski, nadk. Chojnicki delegat P. P. Wojew. Warszawskiego, naczelnik Grzanka, delegat Wejw. Komitetu W. F. i P. W., ppłk. Piwnicki, komendant Okr. Urz. W. F. i P. W., komendant P. P. Olszański.

Po rozdaniu nagród, przy dźwiękach orkiestry P. P. odbył się skromny podwieczorek, z udziałem władz i wszystkich zawodników P. P.

W czasie podwieczorku pierwszy zabrał głos komend. Okr. Urzędu W. F. i P. W., pułk. Piwnicki, który m. in. wypowiedział, że tak jak armja strzeże granic na zewnątrz, tak armja granatowa strzeże wewnątrz. Dalej mówił, że armja wojskowa jest jakby rezerwą P. P., gdyż w razie niebezpieczeństwa wewnętrzne, armja wojskowa jest oddana do pomocy armji granatowej. Wspomniał o wychowaniu fizycznym policji i gratulował wszystkim zwycięzcom.

W odpowiedzi post. Drozd Kazimierz podziękował p. ppłukownikowi, za opiekę i zajęcie się zawodami, wręczając przy tym kosz kwiatów. Komendant Olszański dziękował wszystkim za przeprowadzenie zawodów a sędziom za ich wyożyny.

Naczelnik Grzanka wspominał o wartości wychowania fizycznego w całym społeczeństwie, a przede wszystkim w armji granatowej.

Na zakończenie delegat P. P. Województwa Warszawskiego nadkomisarz Chojnicki z humorem podkreślił o nazwie policji „głina” jaką dają policji na bruku warszawskim, zwracając uwagę, że z gliny powstaje cegła, z której budują takie gmachy, jakim jest ratusz toruński, który zbudowany polskimi rękoma, istnieje do tej pory i przetrwa jeszcze kilkanaście stuleci.

Hebda i Jędrzejowska zdobyli tytuł mistrzowski w tenisie

(k) Warszawa 29. 8. (tel. wł.) Zakończono zostały tu dziś międzynarodowe mistrzostwo Polski w tenisie. Tytuł pozostał w kraju. Sensacją finału było zwycięstwo Hebda nad Tłoczyńskim 1:6, 6:4, 6:3, 4:6, 6:4.

Finał pań wygrała Jędrzejowska, bijąc

Volkmerównę 6:2, 6:2.

Grę podwójną pań wygrała para Jędrzejowska — Volkmerówna, bijąc parę Ertl, Cramm 4:6, 7:5, 6:4.

Grę pocieszenia wygrał Grandquillot, bijąc Tarnowskiego 6:2, 7:5, 6:4.

Otwarcie sezonu bokserskiego w Inowrocławiu

W ubiegłą sobotę odbyło się w Inowrocławiu uroczyste otwarcie sezonu sportowego Klubu Sportowego „Goplania”, połączona z meczem towarzyskim, rozegranym między drużyną „Goplania” I. a „PePeGe” Grudziądz, zakończonym bezapelacyjnym zwycięstwem „Goplania”.

Wynik spotkania 11:3 na korzyść „Goplania”.

Dla Grudziądza uzyskał 2 punkty Czostek, 1 punkt Dezner, remisując w spotkaniu rowanżem z Józkwiakiem.

Z kujawiaków wybili się Rogowski, Walowski, Lekowski, Lewandowski i Józkwiaak (bohater dnia).

Mecze ligowe

Legja — Czarni 2:0

(k) Warszawa 29. 8. (tel. wł.) Legja pokonała Czarnych w meczu ligowym 2:0 (1:0) Bramki strzelili Przeździecki i Nawrot.

Pogoń — 22 p. p. 4:2

(k) Siedlce 29. 8. (tel. wł.) Pogoń wygrała z 22 pp. w meczu ligowym 4:2 (3:0). Bramki dla Pogoni strzelili Niecheioł, Zimmer, Matjas i Motylewski, dla pokonanych Rusinek i Bielewicz.

Cracovia — Warszawianka 5:1

Kraków 29. 8. (PAT). W meczu ligowym Cracovia wygrała z Warszawianką 5:1 (3:1). Pogoń odniosła zwycięstwo nad 22 pp. 4:2

Mecze o wejście do Ligi

(k) Kraków 29. 8. (tel. wł.) Podgórze — Warta (Zawiercie) 2:0 (1:0).

(k) Wilno 29. 8. (tel. wł.) 1 p. p. Leg. — 76 p. p. (Grodno) 4:0 (1:0).

(k) Łódź 29. 8. (tel. wł.) ŁTSG — Polonia (Bydgoszcz) 7:2 (3:1)

(k) Warszawa 29. 8. (tel. wł.) Legja (Poznań) — Gwiazda 4:0 (2:0).

(k) Równe 29. 8. (tel. wł.) Unia (Lublin) — Hasmona 1:0 (1:0).

Poznań — Łódź 4:0

(k) Poznań, 29. 8. (tel. wł.) Mecz między miastowy Poznań — Łódź zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:0 (2:0) Bramki strzelili Kniola (2) Rykiewicz i Szerfke.

Mistrz połud.-wsch. Niemiec przegrywa z Garbarnią

(t) Kraków. W sobotę odbył się w Krakowie mecz pomiędzy mistrzem południowo-wschodnich Niemiec S. P. Beuthen a Garbarnią. Zwyciężyła Garbarnia w wysokim stosunku 8:0 (3:0).

Mimo, że Garbarnia wystąpiła z czterema rezerwowymi miała przez cały czas znaczną przewagę. Goście zaprodukowali grę przeciętną i nieciekawą. Jedynym jasnym punktem w tej drużynie jest bramkarz. Przez cały czas Garbarnia prawie nie schodzi z połowy gości. Bohaterem meczu był Smoczek, który strzelił aż 6 bramek. Pozostałe dwie były dziełem Riegnera i Pazurka. Sędziował p. Rumpler. Widzów około 1.500.

Pięciobój o mistrzostwo Polski

Dnia 4 września odbędzie się w Bydgoszczy na stadionie miejskim pięciobój pań o mistrzostwo Polski. Zawody organizuje powiatowy okręgowy związek lekkoatletyczny.

Nowe rekordy Polski w pływaniu

(k) Warszawa 29. 8. (tel. wł.) Na meczu pływackim Legja — Makabi, który przyniósł wynik 166:62 Chojna (Leg.) pobił rekord Polski na 200 m. stylem klasycznym w czasie 3:03,5

(k) Poznań 29. 8. (tel. wł.) Na meczu pływackim A. Z. S. (Warszawa) — Unia (Poznań) wygrała A. Z. S. Kratochwilówna pobiła dwa rekordy polskie: na 200 m. stylem dow. w czasie 3:02,5 oraz 300 m. st. dow. — 4:50,7, na 200 m. st. dow. panów Bocheński osiągnął czas 2:25,6. W meczu waterpoolowym o mistrzostwo Ligi A. Z. S. pokonał Unię 4:2.

Raid lotniczo-automobilowo-motocyklowy

Jednocześnie z czwartym lotem południowo-zachodniej Polski odbędzie się w dniu 18 września sztafetowy raid lotniczo-automobilowo-motocyklowy, organizowany przez Aeroklub Krakowski. Obecnie opracowywany jest regulamin tego raidu, uzgadniany z organizacjami automobilowymi.

Makabi krakowska mistrzem w płyc. wodnej

(k) Kraków 29. 8. (tel. wł.) W decydującym meczu ligowym o mistrzostwo Ligi waterpoolowej Makabi krakowska pokonała E. K. S. katowicki 8:2 (1:2).

Ogłoszenia: wiersz 11mm. na stronie 7-lamowej . . . 0,75 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i mikrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Odnowku za wiersze 11mm na stronie 7-lamowej . . . 10 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowa . . . 10 fen.
Przy zamawianiu należy podać adres i nazwę. Dla wszelkich spraw
spornych władzwo są sądy w Toruniu. Za terminowy druk prosząca
miejsce ogłoszenia administrowa nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostowski Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann,
Gdańsk, Kassabscher Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiad. na Inowrocław, Władysław Kawałkowski
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz Józef Stanaob, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawstwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,
„Dzień Kujawski”
Nakładem i zezwoleniem Pomorskiej Drukarni Reimczef S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-
kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admini-
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł
miesięcznie 3,09 zł